

CZWARTEK
10711120241

DZIENNIK 23^{LATA} ELBLĄSKI

cena 5,99 zł (w tym 8% VAT)

RODZINA

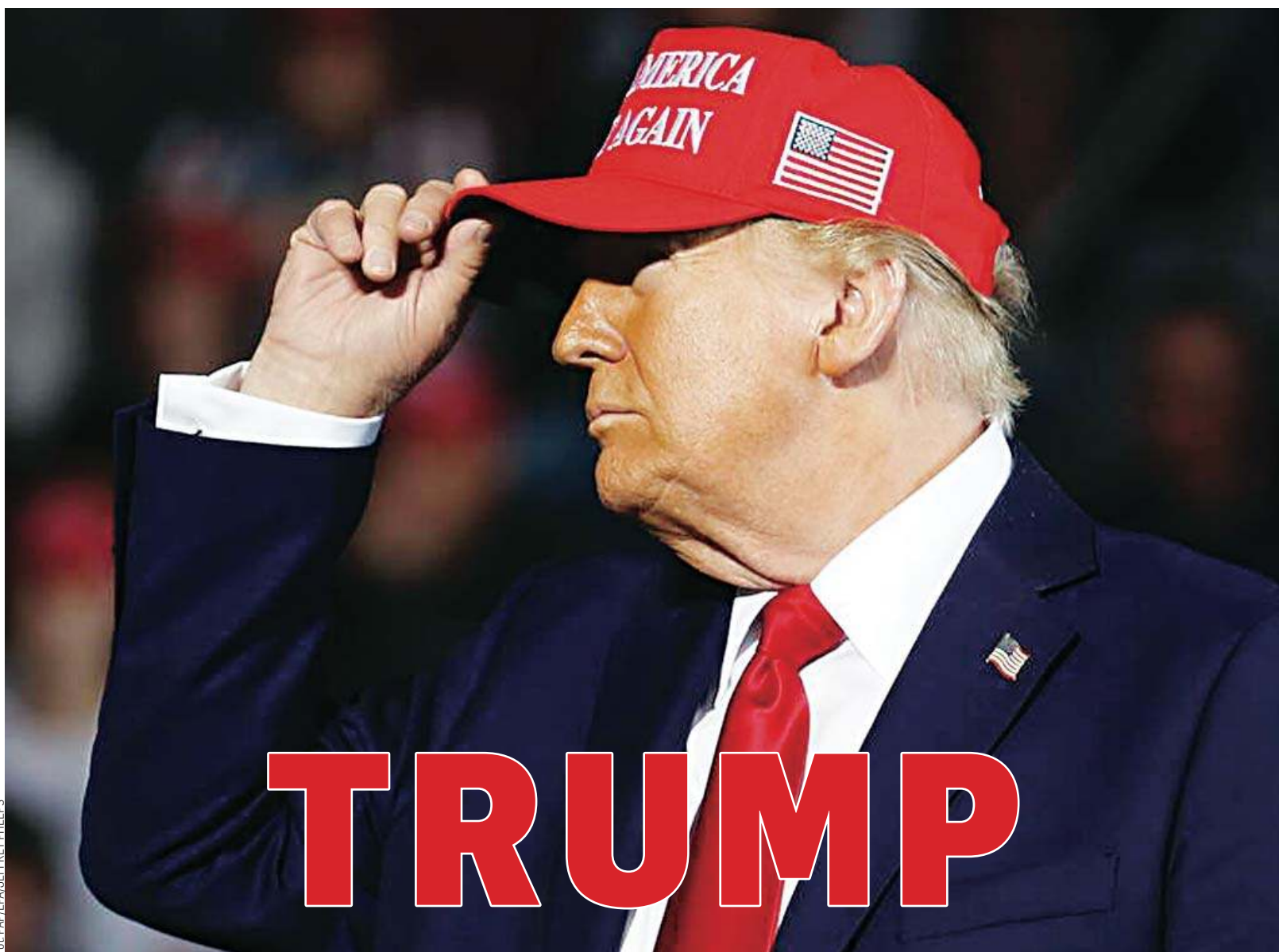
SPORT
CODZIENNEŚWIAT DOCENIŁ
OLSZTYNIANINĄ \14BOLESNE PORĄŻKI
WIELKICH KLUBÓW \15W URANII POLSKA
ZAGRA Z IZRAELEM \16

ISSN 0137-9127



4 5

9 770137 191214 9

NIE TYLKO PENSJA PÓJDZIE
W GÓRĘ \3

WSZYSTKICH ZWALNIAJĄ \5

NOWE MIESZKANIA
JUŻ DOSTĘPNE \7SZWED STRZELAŁ
DO CHRYSTUSA TRZY RAZY \9

REKLAMA

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.



LISTOPADOWE WYDANIE JUŻ W SPRZEDAŻY!



Donald Trump został wybrany na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zadowolenie z takiego obrotu sprawy nie kryje polska prawica. Nie wszystkim jednak zwycięstwo republikanina się podoba.

— Jego przywództwo ponownie odegra kluczową rolę w utrzymaniu siły naszego sojuszu. Z niecierpliwością czekam na współ-

— Doceniam zaangażowanie prezydenta Trumpa

[illegible]

Źródło: Edison Research for the National Election Pool, dane cząstkowe, nieoficjalne

 REUTERS PAP

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZBIERKOWY SYSTEM CENNY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadestanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

NIE TYLKO PENSJA PÓJDZIE W GÓRĘ

Od stycznia przyszłego roku płaca minimalna będzie wynosić 4666 zł brutto, co oznacza wzrost o 366 zł. Dzięki podwyżce osoby pracujące za najniższą krajową zarobią więcej, ale skorzystają na tym też inni.

W przyszłym roku płaca minimalna wyniesie 4666 zł brutto, czyli na rękę niemal 3511 zł. Jednocześnie wzrośnie minimalna stawka godzinowa, która od nowego roku będzie wynosić 30,50 zł; teraz jest to 28,10 zł brutto.

Dlaczego rząd podwyższył płacę aż o 366 zł, do kwoty 4666 zł, choć wcześniej zaproponował podwyżkę płacy minimalnej o 326 zł? To konsekwencja podniesienia prognozy inflacji na 2025 roku z 4,1 proc. do 5 proc. W teorii wyższa płaca ma złagodzić nieco skutki wyższych cen towarów i usług.

Wzrost minimalnego wynagrodzenia oczywiście cieszy ok. 3,6 mln osób, które, jak się szacuje, pracują za minimalne wynagrodzenie, bo zarobią niemal 250 zł więcej na rękę. Niezależnie od tego podwyżka płacy minimalnej oznacza też wzrost wpływów do budżetu państwa, bo wyższe będą składki na ubezpieczenia społeczne i PIT liczone od najniższej krajowej. A to jest kilkanaście miliardów złotych.

Kto jeszcze skorzysta?

Jednak wzrost płacy minimalnej oznacza także automatyczne podwyższenie innych świadczeń, takich jak odprawa przy zwolnieniu grupowym, która nie może jednak przekroczyć 15-krotności minimalnego wynagrodzenia, czyli 69 990 zł od 1 stycznia 2025 roku.

Wysokość najniższej krajowej wpływa też na dodatek za pracę w nocy czy wynagrodzenie za czas przestoju. Tę drugą kwestię reguluje art. 81 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a nastąpiły przeszkody po stronie pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszczerowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania — 60 proc. pensji. W każdym przypadku wynagrodzenie to nie może być jednak niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia, czyli od 1 stycznia 2025 roku 4666 zł brutto.



W przyszłym roku płaca minimalna wyniesie 4666 zł brutto

Trzeba też zaznaczyć, że wysokość najniższej krajowej ma wpływ na nasze składki w pracowniczych planach kapitałowych. Jeśli ktoś zarabia mniej niż 120 proc. minimalnego wynagrodzenia (czyli od stycznia 2025 roku będzie to ok. 5,6 tys. zł), może obniżyć swoją wpłatę do PPK z 2 proc. nawet do 0,5 proc. wynagrodzenia (0,5 proc. jest minimalną wartością, może to być obniżenie np. do 1,5 proc. czy 1 proc.). Jednak pracodawca nie może obniżyć swojej wpłaty i nadal będzie dokładał 1,5 proc. Ponadto zachowamy też dopłaty od państwa.

Co się stanie, jeśli przekroczymy 120 proc. minimalnego wynagrodzenia?

Wówczas wracamy do stawki 2 proc. własnej wpłaty. W przypadku konfliktów na linii pracownik — pracodawca to pracownik, który np. doznał mobbingu, ma prawo dochodzić od pracodawcy odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Są też minusy

Wydawać mogłoby się, że wyższa płaca minimalna oznacza same plusy. Gdyby tak było, to ta pewnie rosnęła jak na drożdżach. Każdy kij ma dwa końce i tak też jest w przypadku podwyżki minimalnego wynagrodzenia. Jednym z głównych problemów wynikających z podwyższenia płacy minimalnej,

o czym dziś decydują urzędnicy, jest znaczący wzrost kosztów pracy — zwracają uwagę przedsiębiorcy.

Płaca minimalna brutto w wysokości 4666 zł oznacza stawkę netto w wysokości 3510,77 zł, składkę zdrowotną na poziomie 362,37 zł, a całkowity koszt dla pracodawcy — 5621,59 zł. Podsumowując, pracodawcy muszą nie tylko płacić wyższe wynagrodzenia, ale również ponoszą zwiększone koszty związane z ubezpieczeniami społecznymi, składkami zdrowotnymi i innymi zobowiązaniami — wskazuje Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Zdaniem ZPP dla wielu firm, zwłaszcza małych i średnich, taki wzrost kosztów może być zbyt dużym obciążeniem, co może prowadzić do problemów z utrzymaniem płynności finansowej, zwolnień — szczególnie wśród pracowników o niższych kwalifikacjach — a w najgorszym przypadku nawet do zamknięcia działalności.

Nie ma jasnych reguł

Ile więc powinna wynosić płaca minimalna, żeby zadowolić wszystkich? Tu nie ma

jasnych regulacji. Wprawdzie jest unijna dyrektywa, do której muszą dostosować się kraje członkowskie, ale tam też nie ma sztywnych ram, ile ma wynosić minimalne wynagrodzenie. Podane są pewne wskaźniki, jak 60 proc. mediany wynagrodzeń brutto i 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia brutto, które powinno się brać pod uwagę, określając wysokość wynagrodzenia. Chodzi o to, żeby płaca minimalna zapewniała pracownikom też godny poziom życia.

GUS zaczął wreszcie publikować dane na temat mediany wynagrodzeń. Wynika z nich, że ta w marcu w gospodarce narodowej wyniosła 6549,22 zł brutto, a przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej było na poziomie 8604,72 zł. Kierując się unijną dyrektywą, to przy medianie wynagrodzeń płaca minimalna w Polsce w marcu powinna wynosić 3929 zł brutto, abiorąc pod uwagę wysokość przeciętnego wynagrodzenia, to powinno być 4302 zł brutto. A w marcu minimalna krajowa wynosiła 4242 zł brutto, zatem nie była ani przesadnie za wysoka, ani też za niska. **ANDRZEJ MIELNICKI**

SYMBOL SŁUŻBY, WYTRWAŁOŚCI I POŚWIĘCENIA

W Żałuskach pod Nidzicą odbył się uroczysty apel z okazji nadchodzącego Narodowego Święta Niepodległości. Podczas apelu miało miejsce wręczenie Chorągwi Wojska Polskiego 16. Brygady Zmotoryzowanej oraz awansów na wyższe stopnie wojskowe.

Przybyłych gości przywitał płk Tomasz Isio, dowódca 16. Brygady Zmotoryzowanej w Żałuskach.

— Ten dzień jest dla nas szczególnie, dlatego, że przed Narodowym Świętem Niepodległości, odbierzemy pierwszy znak wojskowy - Chorągiew Wojska Polskiego, która jest dla nas symbolem służby, wytrwałości i poświęcenia. W przyszłości odbierzemy najwyższą wartość - Sztandar Wojskowy. Już 11 listopada we wszystkich miejscach w kraju, także

u nas w Nidzicy, będziemy mieli zaszczyt razem ze wszystkimi Polakami świętować ten dzień. Jest to czas szczególny, czas wspomnień o naszych poprzednikach, przodkach, którzy wywalczyli nam wolność i niepodległość - wartości najwyższe, które nie są dane raz na zawsze, o które musimy dbać i pielęgnować je każdego dnia, czego dowodem jest nasza służba. Cieszę się, że rośniemy w siłę jako najmłodsza jednostka wojskowa 16. Dywizji Zmechanizowanej — mówił płk Tomasz Isio.



Wręczenie Chorągwi Wojska Polskiego 16. Brygady Zmotoryzowanej

Następnie gen. dyw. Wojciech Ziółkowski wręczył Chorągiew Wojska Polskie-

go 16. Brygady Zmotoryzowanej dowódcy Brygady - płk Tomaszowi Isio.

— Jest dla mnie zaszczytem uczestnictwo w pierwszych obchodach Narodowego Święta Niepodległości w 16. Brygadzie Zmotoryzowanej w Żałuskach. To ważny dzień dla naszego narodu, dla naszego kraju. Wspominamy dziś naszych poprzedników, którzy przez wiele pokoleń walczyli o to, by Polska była niepodległa. Bądźmy z nich dumni i bierzmy od nich wzorce — mówił gen. dyw. Wojciech Ziółkowski, dowódca 16. Dywizji Zmechanizowanej. Starosta nidzicki Paweł Przybyłek zaprosił na Woje-

wódzkie Obchody Narodowego Święta Niepodległości, które odbędą się w Nidzicy oraz pogratulował awansowanym.

— Cieszę się, że jednostka rośnie w siłę. Na przełomie roku będzie liczyła ponad 1000 żołnierzy — stwierdził Paweł Przybyłek. Do gratulacji przyłączył się też Jacek Kosmala, burmistrz Nidzicy. — To szczególna chwila. Jestem dumny, że na ziemi nidzickiej powstała jednostka wojskowa. Dziś zostaliście wzbogaceni o chorągiew — powiedział Jacek Kosmala.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA

ŻADNEJ PRACY SIĘ NIE BOI

Kobieta wielozadaniowa. Skoczyła na bungee z 96 metrów, choć zawsze bała się wysokości. Anna Bagińska udowadnia, że każda kobieta może spełniać swoje marzenia, nieważne, ile ma lat i skąd pochodzi.

Aнна Bagińska ma 44 lata i jest mamą dwójki dzieci: Eweliny i Rafała. W życiu niejedno przeszła, ale z optymizmem patrzy w przyszłość. Przewycięła swoje słabości i pokonuje życiowe przeszkody. Pochodzi ze Szczytna, tu chodziła do szkoły, a potem poszła do pracy. Po ślubie zamieszkała w Olsztynie.

Od dziecka uwielbiała przebywać w kuchni, gotować, piec...

— Odkąd sięgam pamięcią, ciągnęło mnie do gotowania. Patrzyłam, co robi mama, starałam się pomagać, a już w czwartej klasie szkoły podstawowej potrafiłam przygotować obiad dla rodziny — opowiada. — Zawsze wiedziałam, że chcę być kucharzem. Lubię eksperymentować w kuchni, ale tak naprawdę uwielbiam kuchnię tradycyjną, polską. Marzenia zamieniłam w czyn i od skończenia szkoły średniej zawodowo pracuję w gastronomii. Mogłabym nie wychodzić z kuchni. Lubię czytać nowinki kulinarne, śledzę przepisy, ciągle próbuję upiec czy ugotować coś nowego. To nie tylko praca, ale moja największa pasja.

Trudna decyzja

Rodzinne szczęście jest dla pani Ani najważniejszą wartością. Niestety jej małżeństwo nie przetrwało. Po 16 latach związku postanowiła się rozwieść. To był dla niej bardzo trudny okres, bolesny. Nie chce o nim pamiętać. Najpiękniejsze, co po wspólnych latach jej zostało, to dzieci. To dla nich postanowiła walczyć o szczęście i lepsze życie.

— Narodziny dzieci były prawdziwym cudem — mówi. — W życiu nie daję człowiekowi takiego szczęścia jak dzieci. Kiedy pierwszy raz wzięłam je na ręce, w sercu czułam ogromną miłość do tych istot. Tego nie da się opowiedzieć słowami ani opisać. To taka ra-

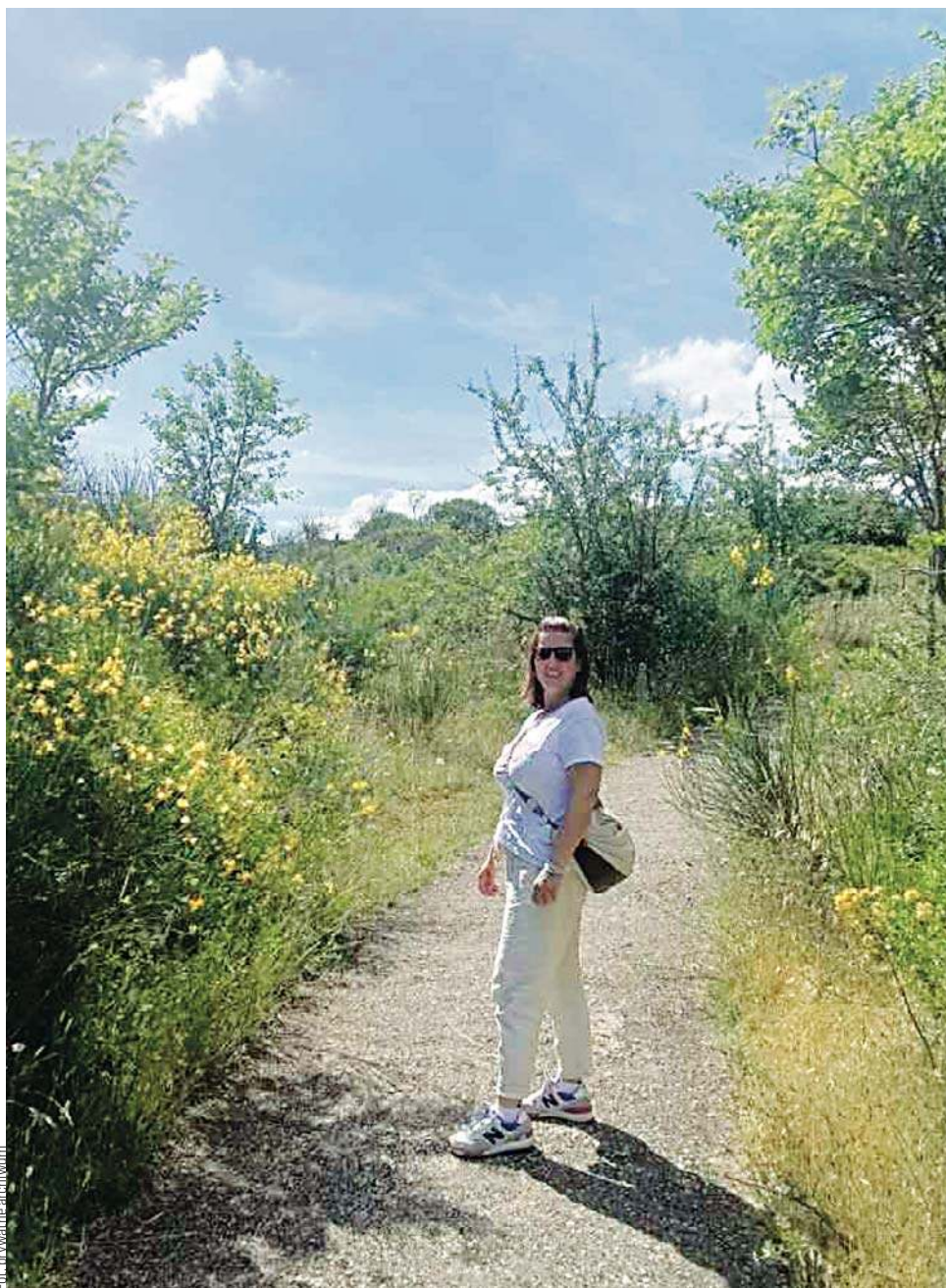
dość, gdy patrzy się w oczy bezbronnego maleństwa. Serce przepelnia dumą i przekonanie, że ten mały człowiek jest najważniejszym członkiem rodziny. Dzieci to moje największe szczęście i lekarstwo na wszystko, co złe w życiu.

DZIŚ JUŻ WIEM, ŻE W ŻYCIU TRZEBA SIĘ CIESZYĆ Z MAŁYCH RZECZY, BO WSZYSTKIE RAZEM DAJĄ NAM WIELKIE SZCZĘŚCIE. ŻEBY KOBIETA BYŁA PIĘKNA, MUSI BYĆ SZCZĘŚLIWA. A ŻEBY BYŁA SZCZĘŚLIWA, MUSI BYĆ WOLNA I SWOBODNA. DLA MNIE SZCZĘŚCIE TO RADOŚĆ Z CODZIENNEGO ŻYCIA. TO CIESZENIE SIĘ KAŻDĄ CHWILĄ SPĘDZONĄ Z RODZINĄ I PRZYJACIÓŁMI ORAZ POMAGANIE SOBIE NAWZAJEM. SZCZĘŚCIE ZNAJDUJĘ TEŻ W POMAGANIU INNYM.

Nie ma nic lepszego niż pomoc bliźniemu i zobaczenie radości na jego twarzy, wiara, że ten dzień będzie dobry, a pod koniec dnia stwierdzić, że tak jest. Daję swoim dzieciom wiele miłości i uczę je, że trzeba być dobrym człowiekiem, bo wierzę, że dobro zawsze wraca...

Kobieta wielozadaniowa

Pani Ania to kobieta wielozadaniowa i bardzo dobrze zorganizowana. Oprócz swojej kucharskiej pasji kobieta uwielbia zimowe kąpiele — morsowanie. Od pięciu lat zażywa ekstremalnych kąpiel. Do tej pory żyła aktywnie: brała udział w różnych biegach i marszach, teraz przyszedł czas na morsowanie. Musiała jednak zrezygnować z biegania, bo niestety przeszła artroskopię kolan. Teraz jeździ na rowerze, lubi podróżować i zwiedzać.



Fot. prywatne archiwum

— Zawsze byłam zmarzluchem, wiecznie było mi zimno. Postanowiłam coś z tym zrobić i... zaczęłam morsować — zapewnia. — Wbrew pozorom do bycia morsem nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Kluczową rolę odgrywają chęci. Często barierą jest całkiem naturalny strach, strach przed nieznanym. Pozwala go przezwyciężyć morsowanie w grupie. Jest to coś naprawdę fajnego i pozwala na szybką regenerację mięśni. Morsowanie wciąga, i to bardzo, a przy tym jest sporo adrenaliny. Zimowe kąpiele bardzo dobrze wpłynęły też na odporność mojego

organizmu. I oczywiście to spora dawka energii.

Lubi czytać. Potrafi tak się wciągnąć w fabułę, że śledzi losy bohaterów aż do świtu. Zdradza, że lubi też rękodzieło i rzeźbę. Ma na swoim koncie kilka prac.

— Zaczęło się przez przypadek — opowiada ze śmiechem. — Myślałam, że nie potrafię, że nie mam talentu, a jednak okazało się, że coś fajnego zaczęło z kawałka drewna powstawać. Niestety brakuje mi czasu, żeby poświęcić się tej pasji. Może kiedyś, na emeryturze...

Przełamała lęk

Cztery lata temu pani Ania skoczyła na bungee

z 96 metrów, choć zawsze bała się wysokości. Każdego dnia jest silniejsza i bardziej pewna siebie. Stara się realnie podchodzić do życia. Mówi, śmiejąc się, że gdzie diabeł nie może, tam ją posyła. Bierze udział też w Szlachetnej Paczce oraz w wielu innych akcjach. Nie oczekując niczego wzamian, pomaga ludziom w każdy możliwy sposób.

— Szacunek należy się każdemu, nieważne, kim jest i jaki ma status społeczny — mówi. — Pomaganie po prostu trzeba lubić. Ja żadnej pracy ani przeciwności się nie boję. Pomaganie mam po prostu we krwi. Mówią, że dobro

zawsze wraca. Staram się żyć tak, żeby nikomu nie zaszkodzić, a wprost przeciwnie — pomóc, doradzić. Trzeba walczyć o swoje marzenia i pomagać innym, żeby oni też mieli szansę je zrealizować. No i trzeba mieć w życiu swoje pasje. Bo jak bez nich żyć? Ja na pewno bym nie umiała! Jestem pozytywnie zakręcona, Kocham życie i ludzi. Chciałabym, żeby każdy człowiek miał pasję, dobre serce i nadzieję.

Trzeba przemyśleć priorytety

Nie roztrząsa przeszłości, bo teraz jest jej dobrze i tak ma być. Stara się żyć przyszłością. Ma wspaniałego partnera Krzysztofa i jest naprawdę szczęśliwa.

— REALIZUJĘ SIĘ JAKO MATKA I KOBIETA, SPEŁNIAM SIĘ ZAWODOWO, WOLNY CZAS SPĘDZAM AKTYWNI — TŁUMACZY. — DLA MNIE NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH! BO KOBIETA TO PRZECIEŻ SILNA, A NIE SŁABA PŁEĆ. KTOŚ MĄDRY POWIEDZIAŁ KIEDYŚ: „ŻEBY BYĆ KOBIETĄ SZCZĘŚLIWĄ, TRZEBA BYĆ KOBIETĄ SPEŁNIONĄ W NAJWAŻNIEJSZYCH DLA SIEBIE DZIEDZINACH ŻYCIA”. DLA JEDNEJ JEST TO PRACA, DLA INNEJ RODZINA, DLA JESZCZE INNEJ DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA.

Trzeba przemyśleć swoje priorytety, wyznaczyć cele krótko- i długoterminowe. I dążyć do ich realizacji. Ja co jakiś czas wyznaczam sobie cele i staram się je realizować. Wszystkie niepowodzenia i kłody rzucone pod nogi przez zazdrosnych ludzi mobilizują mnie do działania. Moim największym marzeniem jest szczęście rodziny i spokój...

JOANNA KARZYŃSKA

Gazeta Olsztyńska” od początku opisuje dramat załogi olsztyńskiego zakładu. Hale remontowe przy ul. Zientary-Malewskiej w Olsztynie są miejscem, gdzie przez dziesięciolecia wyremontowano tysiące, a może nawet dziesiątki tysięcy wagonów kolejowych z całej Polski. Był czas, kiedy właśnie w olsztyńskim zakładzie produkowano nawet prototypowe wagony wyspecjalizowane w transporcie niektórych rzadkich towarów.

Zakład w ciągu ostatnich lat został dofinansowany kwotą blisko 10 milionów złotych, co pozwoliło uczynić z niego jedną z wizytówek PKP CargoTabor. Hale remontowe olsztyńskiego zakładu są przygotowane do specjalistycznych napraw i wyposażone w nowoczesny sprzęt. Obsługuje je wyjątkowa załoga.

Pracuje tutaj 107 pracowników, z których większość z PKP CargoTabor związana jest od kilkudziesięciu lat. Dla wielu z nich jest to jedyna praca, którą wykonywali przez całe życie, osiągając w niej mistrzowski poziom. Niestety ani nowoczesne wyposażenie, ani wyjątkowe umiejętności pracowników nie uchroniły zakładu przed decyzją o likwidacji podjętą przez spółkę matkę — PKP Cargo.

Na łamach „Gazety Olsztyńskiej” blisko trzy miesiące temu relacjonowaliśmy dramatyczny przebieg

WSZYSTKICH ZWALNIAJĄ

Cała załoga olsztyńskiego PKP CargoTabor — 107 doświadczonych pracowników — z początkiem listopada otrzymała wypowiedzenia. Tym samym fiaskiem zakończyły się szumne zapowiedzi polityków o ratowaniu olsztyńskiego zakładu przed likwidacją.



Do wiecu dołączyli działacze „Solidarności”



Pracę ma stracić cała, licząca 107 osób załoga

wiecu pracowników, podczas którego dowiedzieli się o planowanym zamknięciu zakładu. Wówczas lokalni

politycy nie szczędzili zapewnień, że będą wspierać zmianę tej, zdaniem wielu, niesłusznej decyzji.

Sprawą zajęła się Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego, wydając opinię o możliwej drodze wstrzymania likwidacji PKP CargoTabor w Olsztynie. We wszystkich dyskusjach na temat olsztyńskiego zakładu pojawiały się argumenty, że olsztyńska placówka, w przeciwieństwie do wielu podobnych zakładów w Polsce, przynosi zysk.

I faktycznie, PKP CargoTabor Olsztyn wypracował w ubiegłym roku 3 miliony złotych zysku i wyremontował ponad 280 wagonów. Jeszcze kilka tygodni temu zakład zajmował się naprawą taboru przeznaczanego do transportu czołgów, ponieważ jest jednym z niewielu przystosowanych do pracy na potrzeby wojska.

Do zakładu przyjechał także eurodeputowany Maciej Wąsik, zapowiadając montowanie ponadpartyjnej koalicji na rzecz ratowania olsztyńskiej filii. Zapowiedzi polityków zbiegły się z deklaracją wrocławskiej firmy MW Rail o gotowości wydzierżawienia terenu likwidowanego zakładu.

Doszło nawet do podpisania listu intencyjnego oraz spotkania przedstawicieli

prywatnej spółki z pracownikami PKP CargoTabor Olsztyn, jednak nie dopuszczono do udziału w nim dziennikarzy. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jedynie, że spółka z Wrocławia deklarowała chęć zatrudnienia części ze zwalnianych pracowników.

Jak wygląda sytuacja obecnie? — Wszyscy dostaliśmy wypowiedzenia. Mamy umowy obowiązujące jedynie do końca listopada. Potem idziemy na bezrobocie — mówi nam, zastrzegając sobie anonimowość, jeden ze zwalnianych pracowników. — Nie słyszałem, żeby ktokolwiek z naszych dostał propozycję zatrudnienia od tej firmy z Wrocławia — dodaje.

Pracownicy zakładu przy ul. Marii Zientary-Malewskiej w Olsztynie, z którymi rozmawialiśmy, nie

ukrywają rozgoryczenia. Większość z nich, nawet jeśli znajdzie zatrudnienie w innym miejscu, będzie musiała zaczynać od niższej krajowej, choć tu są cenionymi specjalistami.

Ich irytacja jest tym większa, że władze spółki PKP Cargo, przeprowadzając restrukturyzację, zdecydowały o likwidacji praktycznie wszystkich zakładów CargoTaboru w północnej Polsce. Zdaniem zwalnianych pracowników jest to tym dziwniejsze, że nasz region graniczy z Rosją przez obwód królewiecki, a wojskowy transport kolejowy wymaga zaplecza remontowego.

— Nie składamy broni. Cały czas szukamy wsparcia dla ratowania zakładu — mówi nam Krzysztof Krzyżaniak z zarządu NSZZ Solidarność Regionu Warmińsko-Mazurskiego. — To coraz trudniejsze — przyznaje.

— I to tyle z przydatności deklaracji polityków wszelkiej maści, że nam pomogą — podsumowuje w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” brygadzysta zwalniany z pracy w PKP CargoTabor Olsztyn. **STANISŁAW KRYŚCIŃSKI**

JEST ARESZT DLA SPRAWCY NAPADU NA PROBOSZCZA

W środę przed południem Sąd Rejonowy w Szczytnie zdecydował o zastosowaniu aresztu wobec mężczyzny, który dzień wcześniej usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa proboszcza parafii pw. Świętego Brata Alberta. Podejrzany skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Sąd zastosował areszt zgodnie z wnioskiem prokuratora — poinformował nas prokurator Daniel Brodowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie. — Podczas posiedzenia zatrzymany odmówił składania zeznań — dodał.

Przypomnijmy, do napadu na plebanie, który poruszył całą Polskę, doszło w niedzielę po wieczornej mszy świętej. Ksiądz Lech Lachowicz, proboszcz parafii pw. Świętego Brata Alberta w Szczytnie, po powrocie do domu został brutalnie zaatakowany żeliwnym toporkiem. Na-

pastnik uciekł, gdy interweniowała gospoia, broniąc proboszcza. Kapłan z bardzo poważnymi obrażeniami trafił najpierw do szpitala w Szczytnie, a następnie został przetransportowany do szpitala wojewódzkiego w Olsztynie, gdzie lekarze nadal walczą o jego życie.

Policjanci, używając m.in. psów tropiących, po zaledwie kilkunastu godzinach wytypowali sprawcę. Śledczy zdecydowali o zatrzymaniu 27-latką, który według medialnych doniesień jest parafianinem walczącego o życie kapłana. Podczas zatrzymania nie

stawiał oporu, a w trakcie przesłuchania przyznał się nie tylko do napadu, ale także do tego, że chciał zabić księdza.

— Zatrzymany jako motyw podał rabunek. Został mu postawiony zarzut usiłowania zabójstwa — przekazał prokurator Daniel Brodowski.

Rzecznik prokuratury, zapytany przez nas, czy zatrzymany został skierowany na badania psychiatryczne, podkreślił, że posiedzenie sądu, które odbyło się w środę, dotyczyło jedynie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowe-

go. Nie wyklucza jednak takiego wniosku w niedalekiej przyszłości.

Ksiądz Lech Lachowicz, ofiara brutalnej napaści, jest znany ze swoich patriotycznych kazań oraz zaangażowania w życie lokalnej społeczności. Od 1990 roku jest proboszczem parafii pw. Świętego Brata Alberta w Szczytnie i budowniczym tutejszego kościoła. Wspiera liczne inicjatywy społeczne i charytatywne, w tym powstanie SKOK im. Brata Alberta. Podejrzane-mu o próbę zabójstwa księdza grozi kara od ośmiu lat więzienia do dożywocia.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Ogłoszenie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Dywity.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam

o podjęciu uchwały nr VI/55/24 Rady Gminy Dywity z dnia 25 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Dywity, oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla ww. planu ogólnego.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym interesariusze mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego: na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wniosek należy wypełnić na wzorze formularza dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Dywitach www.bip.ugdywity.pl w zakładce: **gospodarka przestrzenna/PlanOgólnyGminyDywity** lub w formie papierowej dostępnym w Urzędzie Gminy Dywity ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, Segment A, pok. Nr 1

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego w terminie od 07.11.2024 r. do 31.12.2024 r. do Wójty Gminy Dywity, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia.

Wnioski złożone po terminie (liczy się data wpływu do Urzędu) oraz wnioski niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawia się bez rozpoznania.

Wniosek do projektu planu ogólnego składa się na piśmie na adres: Urząd Gminy Dywity ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, pocztą lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej w formie dokumentu elektronicznego na adres ug@ugdywity.pl lub systemu teleinformatycznego ePUAP

Więcej informacji można uzyskać:

- w siedzibie Urzędu Gminy Dywity, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity, Referat Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, Segment A, pok. nr 1 w godzinach pracy Urzędu
- pod numerem telefonu: 89 524 76 68 lub 89 524 76 69.

Administrator danych osobowych, które zostaną nam przez Pana/Panią przekazane jest Wójt Gminy Dywity z siedzibą w Dywitach, ul. Olsztyńska 32, 11-001 Dywity.

Wszelkie informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w tym klauzula informacyjna „RODO” oraz ograniczenia dotycząca przetwarzania danych osobowych o których mowa w art. 8a i 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępne są na ww. stronie Biuletynu Informacji Publicznej oraz Urzędzie gminy Dywity.

Pełniącą funkcję Wójty Gminy Dywity (-) Magdalena Iwanek

Z Lagos do Londynu

Kemi Badenoch urodziła się w 1980 roku w Wimbledonie jako jedno z trojga dzieci nigeryjskich rodziców – jej ojciec był lekarzem, a matka profesorem fizjologii. Wczesne dzieciństwo spędziła w Nigerii, ale ze względu na niestabilną sytuację polityczną i ekonomiczną w wieku 16 lat powróciła do Wielkiej Brytanii, gdzie kontynuowała swoją edukację, zdobywając dyplomy w dziedzinie inżynierii systemów komputerowych i prawa. Mimo że do Anglii przyjechała z zaledwie 100 funtami w kieszeni, a po powrocie sprzątała toalety i smażyła hamburgery w lokalnej restauracji McDonald's, jej rodzice byli dobrze sytuowani – ojciec posiadał własną klinikę, a mieszkając w Nigerii, Kemi miała do dyspozycji prywatnego kierowcę. Jednak jej wypowiedź podczas jednej z debat w Izbie Gmin o tym, że podejmując pracę w McDonaldzie, dołączyła do klasy robotniczej, wywołała ironiczne reakcje ze strony opozycji.

Po ukończeniu edukacji Badenoch pracowała w branży informatycznej, a następnie została zastępcą dyrektora prywatnego banku. Jeszcze później była dyrektorem ds. cyfrowych wpływowego magazynu wspierającego konserwatystów.

Polityczne początki

Podczas studiów Badenoch zetknęła się z lewicowymi ideologiami, które dominowały na brytyjskich kampusach, co skłoniło ją do sformułowania swoich własnych, nieco radykalnych poglądów politycznych. W biografii „Blue Ambition” autorstwa Michaela Ashcrofta przyznała, że czas na uniwersytecie zradycaliował ją przeciwko kulturze lewicowej, a studentów-aktywistów opisała jako „rozpieszczoną, roszczeniową, uprzywilejowaną elitę metropolii”. Zdeteterminowana, by przeciwstawić się tym wartościom, wstąpiła do Partii Konserwatywnej w 2005 roku. W 2017 roku Badenoch została wybrana do Izby Gmin z ramienia Partii Konserwatywnej, by dwa lata później objąć

KIM JEST NOWA LIDERKA PARTII KONSERWATYWNEJ?



Fot. Kemi Badenoch

swoje pierwsze stanowisko ministerialne, a w 2022 roku awansować na sekretarza ds. handlu międzynarodowego.

Śladami Margaret Thatcher

Wielokrotnie porównywana do Margaret Thatcher, Badenoch często przyznaje, że to właśnie była premier była jej inspiracją. Jak sama twierdzi, utożsamia się z thatcherowskimi wartościami, takimi jak indywidualna odpowiedzialność i niezależność oraz wiara w wolny rynek jako narzędzie wzmacniania jednostek. Jednak jej oponenci twierdzą, że Badenoch, choć wyraża głośnie poparcie dla kapitalizmu, wykazuje się brakiem zainteresowania głębszymi aspektami ekonomii. Czasopismo „The Economist” określiło jej podejście jako zupełnie nie-Thatcherowskie, co wywołało liczne dyskusje wśród konserwatywnych wyborców.

Prawa trans i ideologia woke

Zgodnie ze swoją reputacją Kemi Badenoch nie unika konfrontacji i nie boi się głośno wyrażać kontrowersyjnych poglądów, szczególnie w kwestiach związanych z ideologią woke. W czerwcu tego roku

otwarcie skrytykowała prawną ochronę osób transseksualnych, w tym możliwość korzystania przez kobiety z toalet dla kobiet, twierdząc, że ochrona kobiet i dziewcząt wymaga ograniczenia dostępu kobiet trans do niektórych przestrzeni.

Stanowisko wobec imigracji

Badenoch, identyfikująca się jako imigrantka pierwszego pokolenia, od lat jest zwolenniczką ograniczenia napływu imigrantów do Wielkiej Brytanii. Jej zdaniem wielu migrantów postrzega Wielką Brytanię jako sypialnię, czyli kraj, który ma zapewnić im korzyści, ale bez ich wkładu w społeczeństwo. Na ostatniej konferencji Partii Konserwatywnej ostrzegła, że kultury „przenoszące wrogie postawy etniczne” nie powinny być mile widziane, jeśli nie są zgodne z brytyjskimi wartościami.

Black Lives Matter

Podczas protestów Black Lives Matter w 2020 roku Badenoch, będąc ówczesną minister ds. równości, stała się przedmiotem krytyki za stwierdzenie, że „Wielka Brytania jest jednym z najlepszych krajów na świecie, aby być czarnym”.

Była sekretarz biznesu i handlu Kemi Badenoch, znana z bezpośredniości i niekonwencjonalnego podejścia do polityki, została wybrana na przewodniczącą Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii, zastępując na tym stanowisku byłego premiera Rishiego Sunaka. Badenoch jest pierwszą czarnoskórą kobietą na czele jednego z dwóch największych ugrupowań politycznych w Wielkiej Brytanii, co czyni jej nominację historycznym momentem w brytyjskiej polityce.

Natomiast w wywiadzie dla „The Spectator” określiła teorię krytycznej rasy jako nowego wroga Partii Konserwatywnej, twierdząc, że ideologia ta prezentuje czarnoskórych jako ofiary, a białych jako uciskających.

Brexit

Zagorzała zwolenniczka Brexitu, Badenoch wielokrotnie wyrażała swoje rozczarowanie nieudanym wdrożeniem jego założeń. W debacie liderów Partii Konserwatywnej przyznała, że Wielka Brytania nie osiągnęła zakładanych korzyści z Brexitu, ponieważ „zbyt boi się wykorzystać możliwości, jakie daje wyjście z Unii Europejskiej”. Badenoch krytykuje również tendencję do winienia Brexitu za wszystkie problemy gospodarcze, podkreślając, że wyzwania, z jakimi mierzy się Wielka Brytania, obecne są na skalę światową.

Chrześcijańskie wartości

Choć Badenoch identyfikuje się jako agnostyczka, otwarcie przyznaje się do silnych związków z chrześcijańskimi wartościami. Nazywa siebie „kulturową chrześcijanką”, co oznacza, że choć nie praktykuje religii, wyznaje chrześcijańskie zasady jako fundament swojej etyki i wartości. Wychowana w rodzinie o anglikańskich i metodystycznych korzeniach, docenia wpływ religii na kształtowanie jednostki, a swoje dzieci wychowuje w tradycji katolickiej, zgodnie z wyznaniem swojego męża. Jednocześnie Badenoch popiera małżeństwa osób tej samej płci, wolność

religijną oraz otwarte wyrażanie swoich wierzeń.

Nadzieje na nowy wizerunek

Osoby znające Kemi Badenoch opisują ją jako osobę brutalnie szczerą, która nikt nie udaje, jest zawsze gotowa do konfrontacji, nie boi się trudnych tematów i otwarcie wygłasza swoje nawet najbardziej kontrowersyjne poglądy, niezależnie od tego, komu mogą zaszkodzić, nawet jeśli mają to być członkowie jej własnej partii. Jednocześnie Badenoch jest często krytykowana przez przeciwników za brak empatii, a będąc na stanowisku sekretarza ds. biznesu i handlu, była oskarżona o „nękanie i traumatyzowanie” personelu. Niektórzy jej krytycy oskarżają ją również o lenistwo, ale przyznają, że jest politykiem o dużej inteligencji, podczas gdy jej bliscy znajomi podkreślają jej niezłomną pracowitość

i poświęcenie. W obliczu poważnych, globalnych wyzwań jej zagorzali zwolennicy doceniają fakt, że Badenoch nie skupia się na doraźnych problemach, ale planuje długoterminowo i nie ugiina się pod presją, co może uczynić z niej solidnego lidera na trudne czasy.

Nominacja Kemi Badenoch na stanowisko liderki Partii Konserwatywnej oznacza nowy rozdział nie tylko dla samej partii, ale i dla brytyjskiej polityki. Uważa się, że Badenoch wnosi nową jakość do konserwatyzmu, atorysi mają nadzieję, że uda jej się odświeżyć wizerunek partii. Czas pokaże, czy jej radykalne poglądy znajdą odzwierciedlenie w skutecznych działaniach, czy też napotka opór ze strony zarówno oponentów, jak i bardziej umiarkowanych członków własnej partii.

Źródło: BBC, „Indian Express”, Anglican Mainstream, „The Guardian”, Sky News

REKLAMA

**SZANOWNI ODBIORCY WODY!**

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Olsztynie informuje, że coroczne jesienne ptukanie magistral i sieci wodociągowych, mające na celu utrzymanie wysokiej jakości wody, odbędzie się w dniach **4-17 listopada 2024 r.** W czasie ptukania sieci wodociągowych mogą nastąpić zmiany klarowności wody oraz wahania ciśnienia.

Blisze informacje można uzyskać pod bezpłatnym numerem telefonu Pogotowia Wod.-Kan. – 994.

Podczas ptukania woda spełnia wymagania fizykochemiczne oraz biologiczne określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r. poz. nr 2294).

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne PWiK Sp. z o.o. Olsztyn

PIERWSI NAJEMCY WPROWADZILI SIĘ DO NOWYCH MIESZKAŃ OTBS

— To nasz pierwszy prawdziwy dach nad głową. Nowe mieszkanie rozwiąże nam wiele życiowych problemów. Na pewno poprawi się komfort — mówi jeden z pierwszych najemców, którzy otrzymali klucze do lokali przy ul. Truskawkowej.

Obecnie w zasobach OTBS znajduje się 38 budynków mieszkalnych, co przekłada się na 803 mieszkania. Co ważne, nie są to mieszkania socjalne czy komunalne. Głównym zadaniem spółki jest zaspokajanie potrzeb tych mieszkańców Olsztyna, których nie stać na kupno własnego mieszkania na wolnym rynku, a jednocześnie ze względu na poziom swoich dochodów nie mogą starać się o mieszkanie socjalne lub komunalne.

Nowa lokale na Truskawkowej

Liczbę takich mieszkań zwiększy inwestycja zrealizowana przy ul. Truskawkowej 8, 10 i 12 (kiedyś fragment ul. Zientary-Malewskiej), na którą składają się trzy budynki o łącznej powierzchni ponad 1870 m kw. wraz z infrastrukturą techniczną, indywidualnymi garażami i urządzeniem terenu. W trzech blokach znalazły się łącznie 44 mieszkania wykończone pod klucz. Inwestycja została właśnie sfinalizowana, a do mieszkań wprowadzili się pierwsi lokatorzy.

— Nowe mieszkania przy ul. Truskawkowej to kolejny krok OTBS w kierunku rozwoju społecznego budownictwa mieszkaniowego w Olsztynie. Wiem, że sytuacje życiowe i materialne bywają różne, dlatego zależy nam na tym, by mieszkańcy, bez względu na okoliczności, mieli możliwość życia w miejscu, które sprzyja budowaniu rodziny, a także bezpiecznej, pewnej przyszłości — stwierdził prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.



Nowe bloki OTBS przy ul. Truskawkowej w Olsztynie

Inwestycja objęta jest rządowym programem „Mieszkanie na start” oferującym najemcom możliwość bezwrotnych comiesięcznych dopłat do czynszu przez okres 15 lat.

— To nasz pierwszy prawdziwy dach nad głową. Nowe mieszkanie rozwiąże nam wiele życiowych problemów. Na pewno poprawi się komfort — mówi jeden z pierwszych najemców, którzy otrzymali klucze do lokali przy ul. Truskawkowej.

Osoby ubiegające się o wynajem mieszkania przy ul. Truskawkowej musiały spełnić szereg wymogów, takich jak kryteria dochodowe, posiadanie

nie zdolności czynszowej i brak zaległości w opłatach czynszu i innych opłat związanych z lokalem przez ostatnie dwa lata. Pierwszeństwo w przydziale lokali miały rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi, osoby, które ukończyły 65 lat, osoby samotnie wychowujące dzieci i młode osoby (do 35 roku życia).

Łączna wartość inwestycji wyniosła ponad 16 mln zł. Budowa rozpoczęła się na początku września 2023 roku i trwała 14 miesięcy.

— Zainteresowanie mieszkaniami do wynajęcia w formule TBS jest w ostatnim okresie bardzo duże — uważa Bartłomiej Olszewski, prezes zarządu OTBS.

Mają ambitne plany

— Część młodych mieszkańców Olsztyna decyduje się zamieszkać w sąsiednich gminach. Często wynika to z cen mieszkań, które za miedzą są znacznie niższe. Jeśli chcemy coś z tym zrobić, to najbardziej konkretną propozycją jest budowa przez gminę mieszkań, które będą dobrą alternatywą dla oferty prywatnych deweloperów. Takim lekarstwem jest właśnie budownictwo mieszkań w ramach OTBS. Mamy ambitne plany dotyczące budowy tanich mieszkań w Olsztynie — podkreśla Łukasz Łukaszewski, przewodniczący Rady Miasta Olsztyna.

Przewodniczący Łukaszewski dodaje, że w planach są kolejne budynki w ramach OTBS. — Jeden z nich ma zostać zbudowany na sąsiedniej nieruchomości przy ul. Truskawkowej — zapowiada.

Radni PiS stawiają na kooperatywy

Swoją myśl na rozwiązanie mieszkaniowych problemów Olsztyna mają radni PiS. W wyjściu z kryzysu może pomóc wdrożenie na terenie gminy Olsztyn koncepcji kooperatyw mieszkaniowych — proponują.

Kooperatywa mieszkaniowa to grupa osób fizycznych decydujących się kupić działkę i wspólnie wybudować

na niej domy jednorodzinne lub budynek wielorodzinny z mieszkaniami, do których następnie same się wprowadzą.

Zasady jej funkcjonowania reguluje ustawa z 2022 roku o kooperatywach mieszkaniowych oraz zasadach zbywania nieruchomości należących do gminnego zasobu nieruchomości w celu wsparcia realizacji inwestycji mieszkaniowych. Radni prawicy wymieniają korzyści z tego płynące. To m.in. radykalne obniżenie ceny budowanych mieszkań; gmina Olsztyn może przekazać na rzecz kooperatyw mieszkaniowych działki nieatrakcyjne dla deweloperów; kooperatywy mieszkaniowe nie są obciążeniem dla budżetu miasta. „Szacuje się, iż mieszkania budowane obecnie przez deweloperów obciążone są narzutami rzędu 20-30% ceny mieszkania. W przypadku realizacji inwestycji przez kooperatywę mieszkaniową narzuty te nie wystąpią. W ten sposób można w różnych fragmentach miasta dogęścić zabudowę” — czytamy w stanowisku radnych PiS skierowanym do ratusza. Sprawa była omawiana na październikowej sesji Rady Miasta. Ostatecznie propozycja radnych PiS została odrzucona głosami głównie radnych Koalicji Obywatelskiej.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

WIELKIE SADZENIE DRZEW W OLSZTYNIE

Władze Olsztyna chcą rekompensować wycinki drzew prowadzone na terenie miasta. Do największych doszło przy okazji budowy linii tramwajowej. W związku z jej budową od 2021 r. wycięto ok. 1300 drzew, m.in. na Pieczewie i wzdłuż al. Piłsudskiego oraz na odcinku od skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego do ul. Dworcowej. Wycinka nie ominęła również

centrum. Pod topór poszły choćby drzewa w okolicach Wysokiej Bramy. Dlatego ratusz prowadzi nasadzenia rekompensujące tę wycinkę. Nowe rośliny pojawiły się m.in. wzdłuż al. Piłsudskiego, kolejne przy ul. Mickiewicza. Łącznie to 1,8 tys. drzew. Ulice Olsztyna wzbogaciły się także o krzewy i kwiaty. Wartość przedsięwzięcia to około 6 mln zł.

W różnych częściach miasta pojawiają się też 234 drzewa liściaste i iglaste. Właśnie rozpoczęto ich sadzenie, m.in. przy ul. Zientary-Malewskiej 20 grabów i 7 klonów. Pierwsze pojawiły się 5 listopada. Z nowych nasadzeń cieszą się lokatorzy okolicznych kamienic. Dla nich była to naturalna osłona przed hałasem generowanym przez pociągi, a w

drugiej połowie 2022 r. wycięty został tam cały rząd drzew. Przy ul. Grzegorzewskiej zaplanowano posadzenie 15 jesionów i 3 kasztanowców, a przy ul. Sielskiej 17 dębów. Miejscami nowych nasadzeń będą też m.in. pl. Konstytucji 3 Maja, park Jakubowo, ul. Hozjusza, ul. Tuwima, ul. Nad Jarem oraz ul. Jagiellończyka.



GSZ

Nowe drzewa pojawiły się już m.in. przy ul. Zientary-Malewskiej

Z RZĄDU I SAMORZĄDU



Radostaw Król, wojewoda warmińsko-mazurski

Tegoroczne obchody wojewódzkie Narodowego Święta Niepodległości są wyjątkowe pod wieloma względami. To czas refleksji nad zmieniającą się rzeczywistością, zarówno w naszym regionie, jak i w całej Polsce i na świecie. To również czas na spojrzenie na bezpieczeństwo i gotowość do obrony niepodległości, które w obecnych czasach nabierają szczególnego, dosłownego znaczenia. W duchu tych wartości tegoroczne uroczystości przenosimy do Nidzicy, gdzie od wiosny tego roku formuje się najmłodsza jednostka wojskowa na Warmii i Mazurach – 16. Brygada Zmotoryzowana.

Wielu z nas przywykło do obchodów w Olsztynie, który jest bez wątpienia centrum życia społecznego regionu, ale warto podkreślić, że siła naszego województwa tkwi również w mniejszych miastach i ich społecznościach. To one, razem z Olsztynem, tworzą pełny obraz naszego regionu, w którym szacunek dla stolicy idzie w parze z troską o rozwój i bezpieczeństwo całej ziemi warmińsko-mazurskiej.

Wszystkich mieszkańców Warmii i Mazur zachęcam do wspólnego świętowania. Narodowe Święto Niepodległości przypomina o wielkich wartościach, które przekazali nam przodkowie. Jest to również zobowiązanie do troski o naszą wspólną przyszłość – aby niepodległość była wartością nie tylko symboliczną, lecz także realną i obecną w codziennym życiu.

W Nidzicy spotkamy się 11 listopada, gdzie po mszy św. o godz. 10.00 przejdziemy pod tablicę Marszałka Józefa Piłsudskiego i o 11.30 rozpoczniemy uroczysty apel. Już od godz. 9.00 na pl. Wolności przygotowaliśmy Rodzinny Dzień Bezpieczeństwa, podczas którego przybliżymy mundury i poczęstujemy wojskową grochówką.



Marcin Kuchciński, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego

Podczas poniedziałkowej gali Cztery Łapy wręczyliśmy mieszkańcom naszego regionu wyróżnienie Przyjaciół Zwierząt. Ta nagroda to coś więcej niż symboliczny gest – to wyraz szacunku i wdzięczności wobec osób oraz instytucji, które na co dzień zmieniają życie czworonogów. Wyróżnienia przypominają o naszej wspólnej odpowie-

dialności za los zwierząt, szczególnie tych, które nie znalazły jeszcze swojego domu. Działania na rzecz zwierząt to nie tylko moralny obowiązek, ale także wartości, które powinny przyświecać każdemu z nas – empatia, troska o innych i odpowiedzialność za naszą wspólną przestrzeń. Warto o nich pamiętać!

Nie zapominajmy również o tym, jak wielka moc tkwi w małych gestach. Adopcja, pomoc w schroniskach, organizowanie zbiórek czy działania edukacyjne – każda z tych inicjatyw ma realny wpływ na życie zwierząt. Jako samorząd województwa warmińsko-mazurskiego doskonale rozumiemy te potrzeby, dlatego co roku wspieramy gminy finansowo w ramach programu „Podaj łapę”. W lipcu 2024 roku przekazaliśmy 300 tysięcy złotych na sterylizację, kastrację, czipowanie oraz leczenie naszych mniejszych przyjaciół. To konkretna pomoc, która przyczynia się do poprawy ich sytuacji w regionie.

Mam ogromną nadzieję, że wyróżnieni staną się inspiracją dla innych miłośników zwierząt, którzy pragną pomagać. My będziemy. A Wy?



Maria Bąkowska, członki zarządu województwa warmińsko-mazurskiego

Czy można wyobrazić sobie Polskę bez pomidorów, bez ziemniaków, bez fasoli, dyni lub bez tytoniu (choć to akurat brzmi całkiem fajnie). Da się? No właśnie.

Nie każdy jednak wie, że te wszystkie rośliny nie są nasze, słowiańskie. Ba, one nawet nie pochodzą z Europy! Przyjechały na Stary Kontynent wraz ze złotem zrabowanym przez konkwistadorów z Ameryki Południowej i trwale zrewolucjonizowały kuchnie i rolnictwo na całym świecie, przynosząc ogromne zmiany w diecie, medycynie i handlu.

Zmiana to słowo klucz. Bez niej nie ma postępu, brak zmian to stagnacja i degradacja. Zmiana to ewolucja, a ewolucji nie da się zatrzymać. Ona trwa – i tylko to jest w niej niezmiennie. Zatrzymać zmianę chcieli komuniści w Berlinie Zachodnim, budując mur. Nie udało się: przechodzili ludzie, przenikały idee, w końcu mur upadł. Inny mur zbudował Trump na granicy z Meksykiem – z wiadomym skutkiem. Dziś Europa dyskutuje o polityce migracyjnej, ale wie, że nad migracją całkowicie zapanować nie sposób, że przenikanie innych kultur i innych genów po prostu jest faktem.

Na Warmii i Mazurach, w Puszczy Rominckiej pojawiły się szakale. Zmiana dzieje się na naszych oczach.



Mateusz Szauer, wicewojewoda warmińsko-mazurski

Biogazownia w każdej gminie? Oczywiście, że to możliwe, choć pod warunkiem odpowiedniej, nie budzącej konfliktów społecznych lokalizacji. W tym tygodniu w miejscowości Półwieś uruchomiono drugą taką instalację w gminie Zalewo. To już czwarta biogazownia funkcjonująca na terenie powiatu iławskiego, co stawia ten region w roli lidera w województwie warmińsko-mazurskim.

Zarówno słońce, jak i wiatr są mniej stabilnymi źródłami energii niż biogaz. Produkcja biogazu umożliwia zagospodarowanie w ekologiczny i bezpieczny sposób bioodpadów (tzw. biomasy) oraz przetworzenie ich na energię elektryczną i ciepło. Dodatkowo powstający w wyniku fermentacji metanowej tzw. poferment wykorzystywany jest przez rolników jako bardzo wartościowy i mniej uciążliwy dla środowiska oraz otoczenia naturalny nawóz.

Elektrociepłownie na biogaz rolniczy stanowią dziś alternatywę dla paliw kopalnych, których spalanie powoduje ogromne zanieczyszczenia i tym samym nieodwracalne zmiany klimatyczne. Transformacja energetyczna oraz zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii, w tym biogazowni rolniczych, stają się priorytetem i koniecznością. Prawidłowo eksploatowane biogazownie rolnicze są w pełni bezpieczne dla otoczenia i mieszkańców. Ich projektowanie, budowa, a następnie funkcjonowanie zostały ściśle uregulowane w przepisach. Przed uruchomieniem każda instalacja jest dokładnie sprawdzana przez zewnętrzne organy kontrolne, a zdolność biogazowni do funkcjonowania i jej bezpieczeństwo określone są w wydawanym pozwoleniu na użytkowanie.

Tego typu instalacje stanowią istotne ogniwo gospodarki w obiegu zamkniętym i kluczowy element transformacji energetycznej w Polsce, która dysponuje piątym co do wielkości potencjałem biomasy do produkcji biogazu w Unii Europejskiej. Nowoczesne biogazownie będą stanowić istotny element dywersyfikacji energetycznej. To szansa, nie zagrożenie!

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jaroty” (dalej Spółdzielnia)
ul. Wańkowicza 9, 10-684 Olsztyn, NIP 7390203819

**ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na najem lokali użytkowych w Olsztynie.**

Pełna treść ogłoszenia oraz wymagany DRUK OFERTOWY zostały zamieszczone na stronie internetowej Spółdzielni: www.smjaroty.pl. Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni, w pok. 27 (KANCELARIA) do **25.11.2024 r. do godz. 8.30**. Otwarcie ofert nastąpi **25.11.2024 r. o godz. 9.00** w siedzibie Spółdzielni.



WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie i w budynku nr 71 B w Purdzie w dniach **od 7 listopada 2024 r. do 28 listopada 2024 r.** zostały wywieszone wykazy lokali użytkowych przeznaczonych do oddania w najem. Wykazy znajdują się również na stronie internetowej www.bip.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr. tel. 89 544 42 29.

Protestanci Szwedzi nie przejawiali nadmiernej atencji, czy jak kto woli, szacunku do katolickich przedmiotów kultu. Nic więc dziwnego, że w odległym 1626 roku zaczęli strzelać do obrazu, który wisiał na drzewie za miastem. Mowa o Braniewie. Według legendy trzy kule przeszły obraz i natychmiast z powstałych otworów wypłynęła krew.

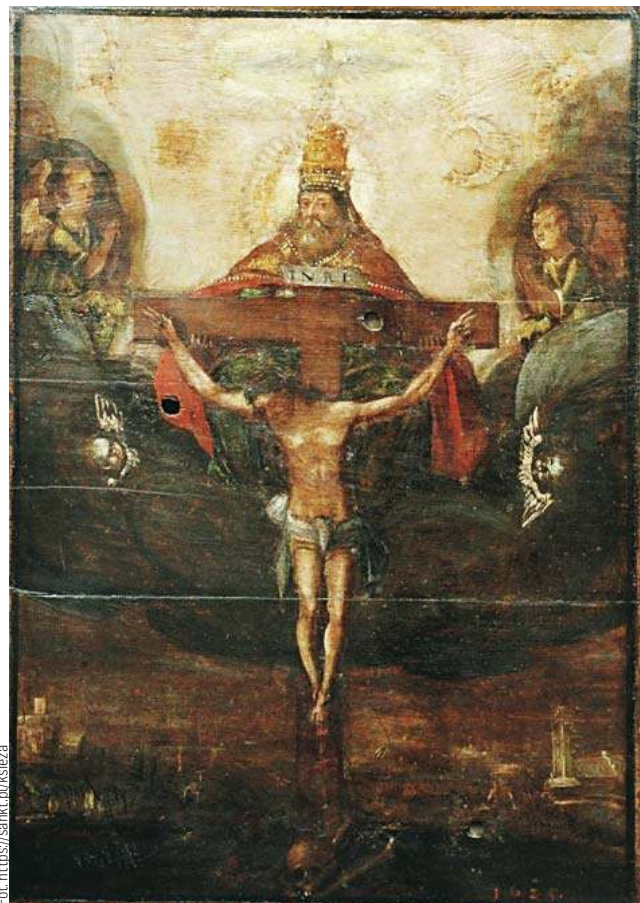
Miejsce, w którym znajdował się obraz, stało się miejscem licznych pielgrzymek i modlitw wiernych. Z czasem wzniesiono tam drewniany kościół, do którego trafił wspomniany obraz. Niemal 100 lat później zbudowano tam istniejącą do dzisiaj świątynię.

Większość wyposażenia kościoła pochodzi z czasów jego budowy: główny ołtarz z 1738 roku i z tego samego okresu boczne ołtarze i ambona. W ołtarzu umieszczono cudowny obraz „Tron Łaski” z datą 1625 roku. Widać na nim ślady po trzech kulach.

Wspomniany obraz namalował braniewski rajca i starszy cechu złotników i kramarzy, Lorenz Maass.

Nie wiadomo, dlaczego zawieszono go na dębie przy drodze do Nowej Pasłęki, pięć metrów nad ziemią. Obok biegła wtedy ścieżka holownicza — wał, który rybacy wykorzystywali do holowania swych łodzi obciążonych towaram na targ do Braniewa. Wykorzystywano do tego konia, który ciągnął łódź. Teraz biegnie tam ścieżka rowerowa z Braniewa do Pasłęki, która jest jednak słabo przejezdna. Może więc miało to jakiś związek z rybakami? W każdym razie rzeka za wałem płynie nadal.

Po pierwszej wojnie parafia opiekowała się rezydentami — Niemcami, rzecz jasna. W 1945 roku zastąpili ich Polacy, którzy odrestaurowali sanktuarium. Naprawiono wtedy między innymi kopułę uszkodzoną przez pociski. „Dziś, po latach remontów i konserwacji, sanktuarium wygląda niemal tak samo jak dwa wieki temu. W ogrodzie klasztornym warto zobaczyć drogę krzyżową, której budowę rozpoczęto w 2000 roku z ofiar



Fot. https://sankt.pl/kierza

piętniętnych parafian i dobrodziejów jako ich wotum wdzięczności za rok jubileuszowy” — piszą ojcowie na swojej stronie sankt.pl.

Co do pierwszego, to nie wiem, ale droga krzyżowa mnie zachwyciła. Warto ją przejść albo, jak kto woli, przespacerować się nią.



Fot. Igor Hrywna

SZWED STRZELAŁ DO CHRYSTUSA TRZY RAZY

9 września 2009 roku kościół otrzymał status archidiecezjalnego sanktuarium Krzyża Świętego.

Z kronikarskiego obowiązku dodam, że wiele wspólnego ze Szwedami i wojną ma też sanktuarium w Stoczku Klasztor-nym koło Lidzbarka War-mińskiego. Jego powstanie zawdzięczamy zabobcości Szwedów, którzy w pierwszej ćwierci XVII wieku pustoszyli północne ziemie Rzeczypospolitej, w tym Warmię. Czego przykład mieliśmy powyżej. Szukając sposobu na ich pozby-

cie się, pomyślano także o zwroceniu się ostawien- nictwo do siły wyższej.

„Najlaskawszy Król wezwał na naradę Czcigodnych Biskupów, aby wskazali, w jaki sposób przebłagać Boży Majestat i uspokoić burzę. W imieniu wszystkich dostojników zabrał głos Najdostojniejszy Biskup Warmii i Sambii Szyszkowski. Radził wnieść w jego diecezji, na miejscu wskazanym przez Boga, Świątynię Pokoju na cześć Pani Nieba. Ten projekt spotkał się z powszechnym aplauzem” — czytamy

we wspomnieniach z tamtych czasów. Wybór padł ostatecznie na Stoczek, a budowę sanktuarium zakończono w 1641 roku.

Do naszych czasów zachował się tam między innymi ołtarz z 1713 roku z obrazem Matki Bożej z 1640 roku. Jest okryty srebrną sukienką z 1687 roku. Na obrazie zawieszono są bursztynowe korale — wotum kardynała Stefana Wyszyńskiego, który przez rok był tam więziony przez komunistów. W klasztorze znajduje się poświęcona mu izba muzealna. **IGOR HRYWNA**

REKLAMA

JESTEŚ KREATYWNY?

MAŚZ DOŚĆ RUTYNY?

Nasze wydawnictwo poszukuje dynamicznej i ambitnej osoby na stanowisko:

MANAGER DS. REKLAMY

Olsztyn, Ostróda, Elbląg, Iława, Ełk

Co będziesz robić?

- Aktywnie sprzedawać powierzchnię reklamową w naszych publikacjach
- Realizować ambitne cele sprzedażowe
- Pozyskiwać nowych partnerów biznesowych (i może przy okazji zawierać ciekawe znajomości!)
- Obsługiwać naszych klientów, budując z nimi długotrwałe relacje
- Raportować swoje osiągnięcia – będziesz mieć okazję pochwalić się swoimi sukcesami!

Oferujemy:

- Atrakcyjne wynagrodzenie z systemem prowizyjnym
- Możliwość rozwoju zawodowego i zdobycia cennego doświadczenia w branży
- Pracę w dynamicznie rozwijającym się zespole
- Niezbędne narzędzia do pracy

Aplikuj już teraz: kadry@wm.pl

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

ROZMAITOŚCI
ełckie.pl

GAZETA
OSTRÓDZKA.pl

GAZETA
IŁAWSKA.pl

BY NIE ZABRAKŁO NAM ŻYWNOŚCI

Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES) proponuje konkretne zalecenia dotyczące budowy odpornego i zrównoważonego systemu żywnościowego na przyszłość. Właśnie przedstawił śmiałą wizję przekształcenia rolnictwa, rybołówstwa i systemów żywnościowych UE.

Wszystko po to, byśmy lepiej znosili kryzysy związane z żywnością, zapewniając jednocześnie zrównoważony rozwój tym dziedzinom. Opinia „Wspieranie zrównoważonych i odpornych systemów żywnościowych w czasach kryzysu”, wnioskowana przez prezydencję węgierską, została przyjęta na październikowej sesji plenarnej EKES. Skupiając się na bezpieczeństwie żywnościowym, sprawiedliwych dochodach dla producentów, odporności środowiska i następnym pokoleniu producentów żywności — propozycje te oferują jasną ścieżkę dla Unii Europejskiej do zbudowania systemu żywnościowego, który nie tylko przetrwa ciągle wyzwania i kryzysy, ale będzie się też rozwijał w perspektywie długoterminowej.

Konkurencyjny i odporny na kryzysy

EKES przewiduje system żywnościowy, który jest konkurencyjny, odporny na kryzysy i zgodny z celami środowiskowymi i społecznymi UE. — Zapewnienie stabilnych, zrównoważonych dochodów producentom jest niezbędne, podobnie jak wspieranie polityki żywnościowej opartej na wiedzy, która zachęca do innowacji — powiedział Arnold Puech d'Alissac, przewodniczący Światowej Organizacji Rolników i jeden z trzech sprawozdawców opinii. By wesprzeć tę wizję, EKES wzywa do



opracowania nowego modelu polityki, który wzmocni pozycję przetargową sektora rolniczego w łańcuchu żywnościowym, jeśli chodzi o negocjacje cenowe, a także do zwiększenia budżetu na odpowiednie finansowanie rolnictwa i rybołówstwa UE.

EKES nalega ponadto, by przyszłe umowy handlowe uwzględniały standardy Zielonego Ładu i Farm to Fork w celu zapewnienia uczciwej konkurencji i utrzymania wysokiej jakości żywności, dostosowując globalny handel do celów zrównoważonego rozwoju UE.

— Zapewnienie uczciwych dochodów dla producentów pierwotnych ma kluczowe znaczenie — zauważyła Piroška Kállay, sprawozdawczyni z Węgier. — Musimy postrzegać rolników jako część rozwiązania, a nie część problemu — dodała. Surowsze egzekwowanie nieuczciwych praktyk handlowych i standaryzacja ich

egzekwowania na poziomie UE, a także wprowadzenie zakazu sprzedaży poniżej kosztów, to niezbędne kroki w celu przywrócenia równowagi sił w łańcuchu dostaw żywności.

Edukacja na start!

By utrzymać system żywnościowy dla przyszłych pokoleń, EKES opowiada się za politykami promującymi wymianę pokoleń, szczególnie skierowanymi do ludzi młodych i kobiet. Obejmuje to edukację, szkolenia i wsparcie dla spółdzielni i rolnictwa wspieranego przez społeczność, które budują odporność poprzez bardziej sprawiedliwy podział ryzyka gospodarczego i korzyści między producentami.

EKES zaleca również nagradzanie wysiłków na rzecz sekwestracji dwutlenku węgla w rolnictwie, takich jak zrównoważone zarządzanie glebą, przy jednoczesnym wdrażaniu polityk zapobiegających ucieczce dwutlenku wę-

gla. — Te środki pomogłyby dostosować produkcję żywności do celów klimatycznych UE i globalnych zobowiązań środowiskowych — powiedział Joe Healy, sprawozdawca z Irlandii.

W odpowiedzi na rosnące zagrożenie katastrofami związanymi z klimatem EKES proponuje ogólnounijny system ubezpieczeń publicznych, wspierany inwestycjami publicznymi, w celu ochrony producentów przed klęskami żywiołowymi, takimi jak powodzie czy nieurodzaje, zapewniając ciągłość dostaw żywności.

Zrównoważone zarządzanie glebą i wodą ma zasadnicze znaczenie dla długoterminowej produktywności. EKES wzywa do polityk, które regenerują i przywracają zdrowie gleby, zwiększając efektywność wykorzystania wody i zmniejszając jej zużycie — są to kluczowe kroki w utrzymaniu odporności na presję klimatyczną.

Ponadto EKES wzywa do zmniejszenia biurokracji w całym łańcuchu żywnościowym w celu usprawnienia procesów i zwiększenia przejrzystości. Regulacja przepływów handlowych i utworzenie zdigitalizowanego centrum danych do śledzenia cen i kosztów pomoże uniknąć zakłóceń na rynku i zwiększy przejrzystość w łańcuchach dostaw żywności.

Czy Rada pomoże?

EKES ponawia swoje poprzednie propozycje dotyczące utworzenia Europejskiej Rady Polityki Żywnościowej (EFPC) w celu wzmocnienia dialogu na temat kwestii związanych z żywnością. Platforma ta zgromadziłaby różne zainteresowane strony w celu dostosowania polityki żywnościowej do szerszych celów społecznych i środowiskowych, zapewniając spójne podejście do systemów żywnościowych UE. EKES z zadowoleniem odnotowuje podobną propozycję wdrażania ze strategicznego dialogu na temat przyszłości rolnictwa UE.

Propozycje EKES-u stanowią kompleksowy plan działania na rzecz wzmocnienia systemów żywnościowych UE, czyniąc je bardziej odpornymi, zrównoważonymi i sprawiedliwymi w obliczu rosnących globalnych wyzwań.

Misja EKES

Zaangażowany w integrację europejską, EKES przyczynia się do wzmocnienia demokratycznej legitymacji i skuteczności Unii Europejskiej, umożliwiając organizacjom społeczeństwa obywatelskiego z państw członkowskich wyrażanie swoich poglądów na szczeblu europejskim.

Wypełnia trzy kluczowe misje: 1) pomaga zapewnić, by polityki i przepisy europejskie lepiej wiązały się z sytuacją gospodarczą, społeczną i obywatelską na miejscu, wspierając Parlament Europejski, Radę i Komisję Europejską, wykorzystując doświadczenie i reprezentatywność członków EKES, dialog i wysiłki na rzecz zapewnienia konsensusu służącego interesowi ogólnemu; 2) promuje rozwój bardziej partycypacyjnej UE, która jest w większym kontakcie z opinią publiczną, działając jako forum instytucjonalne reprezentujące, informujące, wyrażając poglądy i zapewniając dialog z zorganizowanym społeczeństwem obywatelskim; 3) promuje wartości, na których opiera się integracja europejska, sprawy demokracji i demokracji partycypacyjnej, a także rolę organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

OPRAC. MMB



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

DNI ŚWIADOMOŚCI ŻYWIENIOWEJ — JUŻ PO RAZ SIÓDMY

W dniach 22-24 listopada 2024 roku Koło Naukowe Żywnienia i Profilaktyki Żywnościowej organizuje w formie zdalnej na platformie Google Meets wydarzenie zatytułowane „VII Dni Świadomości Żywnościowej”. Wydarzenie

będzie obejmowało serię wykładów prowadzonych przez pracowników i doktorantów Wydziału Nauki o Żywności, pracowników Wydziału Lekarskiego, Szkoły Zdrowia Publicznego w Olsztynie oraz specjalistów z dziedziny

żywienia człowieka i dietetyki spoza Uniwersytetu (m.in. Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie czy samodzielnych dietetyków).

Organizatorzy będą też gościć zagranicznych naukowców, m.in. z Turcji. Wydarzenie dotyczy żywienia człowieka, rozumianego z perspektywy specjalistów różnych dziedzin — technologów, żywieniowców, dietetyków, lekarzy, psy-

chologów. Głównym celem przedsięwzięcia jest poszerzenie świadomości żywieniowej słuchaczy oraz wzajemna wymiana poglądów. Do tej pory zorganizowano sześć edycji wydarzenia — wszystkie cieszyły się

bardzo dużą popularnością wśród słuchaczy. Ponadto „Dni Świadomości Żywnościowej” dwukrotnie zdobyły nagrodę Pro Juvenes w kategorii studenckie inicjatywy prozdrowotne.

MMB

**ORIENTUJ SIĘ
OLSZTYŃSKIE KINA
Czwartek, 7 listopada**

REPERTUAR MULTIKINO
LISTY DO M. POŻEGNANIA
I POWROTY: 11:00, 13:45, 14:45,
16:30, 17:30, 18:30, 19:15, 20:15,
21:15; VENOM 3: OSTATNI
TANIEC / dubbing: 10:00, 17:30,
20:05; VENOM 3: OSTATNI
TANIEC / napisy: 12:30, 15:00,
15:55; HELLBOY: WZGÓRZA NA-
WIEDZONYCH / napisy: 16:40,
19:00, 21:20; ROZGRZESZENIE /
napisy: 18:00, 20:35; DZIKI RO-
BOT / familijny / dubbing: 10:20,
12:45, 15:10, 17:35; U PANA
BOGA W KRÓLOWYM MOŚCIE:
16:35, 19:30; SZKARŁATNY PI-
LOT / napisy: 20:00; TERRIFIER
3 / napisy: 17:45; UŚMIECHNIJ
SIĘ 2 / napisy: 20:35; EMMA
ODWAŻNA / familijny / dubbing:
10:15, 16:00; JOKER: FOLIE
A DEUX / napisy: 14:40; GRU
I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ
/ familijny / dubbing: 12:20;
DEMON / napisy: 13:50;

REPERTUAR HELIOS
LISTY DO M. POŻEGNANIA
I POWROTY: 12:00, 13:00, 13:50,
15:45, 16:45, 18:30, 19:30, 21:15;
ROZGRZESZENIE / napisy:
12:40, 17:45, 20:30; HELLBOY:
WZGÓRZA NAWIEDZONYCH
/ napisy: 15:15, 19:00, 21:30;
VENOM 3: OSTATNI TANIEC /
napisy: 13:00, 15:30, 17:30, 18:15,
20:45; DZIKI ROBOT / familijny
/ dubbing: 11:40, 14:40, 17:00;
U PANA BOGA W KRÓLOWYM
MOŚCIE: 16:00, 19:15; TERRI-
FIER 3 / napisy: 13:15, 20:00;
UŚMIECHNIJ SIĘ 2 / napisy:
14:50; ELLI I EKIPA STRASZA-
KÓW / familijny / dubbing:
16:10; DEMON / napisy: 14:00;
MEGALOPOLIS / napisy: 11:00

REPERTUAR AWANGARDA
U Pana Boga w Królowym
moście - prod. Polska, 17.45;
Wanda Rutkiewicz. Ostatnia

wyprawa - prod. Polska, Szwa-
caria, 17.45 ; Wspomnienia pło-
nącego ciała - prod. Hiszpania,
17.45; Listy do M. Pożegnania
i powroty - prod. Polska, 19.15;
Wybraniec - prod. USA, 19.30

**7 listopada
FILMOWY KLUB SENIORA**

Olsztyn
Historia przyjaźni królowej
Wiktorii i jej hinduskiego
sekretnarza, Abdula Karima.
Godz. 10.00, Wojewódzka
Biblioteka Publiczna (sala
konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

**7 listopada
AWANGARDOWA JESIEŃ:
WIECZÓR FILMOWY Z KO-
BIETAMI WARMII I MAZUR**



Będzie okazja, żeby osiąść,
porozmawiać i spędzić czas
w relaksującej, kobiecej
atmosferze.
Na miejscu będzie również
możliwość zakupu dodatko-
wych napojów, słodkości oraz
przekąsek. W programie pre-
mierowy pokaz filmu "Listy do
M 5", a także czas na spokojne
rozmowy przy lampce wina
i słodkościach po seansie.
**Godz. 19.00, Kino Studyjne
AWANGARDA 2, plac Jana
Pawła II 2/3.**

**7 listopada
MIKROMUSIC**
Olsztyn
Mikromusic to polski zespół
grający muzykę określaną
jako avant pop lub art pop.
W ich twórczości słychać in-
spiracje słowiańskim folkielem,
jazzem, rockiem i elektroniką.
Grali na najważniejszych

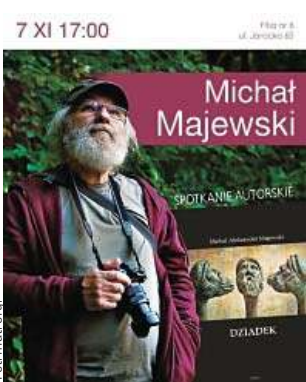
polskich festiwalach i koncer-
towali za granicą, m.in. w Ja-
ponii, Irlandii, Litwie. Zespół
w 2020 r. został uhonorowany
Fryderykiem w kategorii „Mu-
zyka Poetycka”.
**Godz. 20.00, Kuźnia Spo-
łeczna, ul. Kotańskiego 1.**

**7 listopada
VITO CASTILLO
„W POCZEKALNI SNÓW”**



Multiinstrumentalista,
poeta i pieśniarz, producent
muzyczny, autor ponad
1000 wierszy i piosenek oraz
niezliczonej ilości krótkich
form literackich. Na koncercie
usłyszymy utwory z ostatnich
trzech płyt artysty specjalnie
wybrane na wieczór wspo-
mnień poświęcony nieżyjącym
twórcom muzyki.
Zapraszamy na wyjątkową
muzykę i teksty w wyjątko-
wym czasie i miejscu.
**Godz. 19.00, Galeria Sowa,
ul. Zamkowa 2.**

**7 listopada
SPOTKANIE AUTORSKIE
Z MICHAŁEM MAJEWSKIM**
Olsztyn
Michał Aleksander Majewski
(1954), inżynier mechanik
okrętowy, rzeźbiarz, fotograf.
Jako prozaik zadebiutował
opowiadaniem w Kwartalni-
ku Społeczno-Kulturalnym
Dolnego Powiśla i Żuław „Pro-
wincja” (2011). W 2015 r. wydał
powieść „Jadzia”, wyróżnioną
statuetką „Kocięskie Pióro”



(2016) oraz Grand Prix podczas
II Kocięskich Targów Wydaw-
niczych (2016). W 2019 r. wydał
zbiór opowiadań „Zanckula”,
a w 2021 r. zbiór opowiadań
„Najdłuższy rejs”.
**Godz. 17.00, Biblioteka Filia
nr 6, ul. Jarocka 65.**

**8 listopada
JACK SPARROW BAND &
WYSPA W.**



JACK SPARROW BAND to
taneczne piosenki o radościach,
marzeniach i rozterkach bywa-
lców portowych tawern ze złotej
epoki żaglowców. Nasza muzy-
ka skutecznie skłania do spon-
tanicznych zachowań choreo-
graficznych, którym towarzyszą
brawurowe zwroty przez sztag
oraz sercowe abordaże. Zespół
tworzą doświadczeni w sce-
nicznych bojach muzycy takich
formacji jak Kuśka Brothers,
Mietek Folk, Propaganda oraz
Jimmy Hendrix akordeonu -
Kuba. Wyspa W z Olsztyna to
Zespół progresywnego rocka
w autorskim repertuarze.
**Godz. 20.00, Carpenter Inn
Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.**

**8 listopada
TWOJE ZDROWIE
W TWOJEJ GŁOWIE**
Olsztyn
Twoje zdrowie w Twojej głowie
– cykl warsztatów dla seniorów
mających na celu wzmacnianie
umysłu.
Wzmacniamy pamięć
Podczas spotkań będzie moż-
na się dowiedzieć jak ćwiczyć
umysł, by pobudzać do dzia-
łania różne obszary i funkcje
mózgu. Przekazane będą
wskazówki i przykłady cwi-
czeń doskonalących pamięć,
uwagę, kreatywność oraz
wzbogacające słownictwo.
**Godz. 12.00, Stary Ratusz
WBP, ul. Stare Miasto 33.**

**8 listopada
BLIŻEJ NAUKI - ŚMIERĆ
Z KOSMOSU: O ASTERO-
IDACH MORDUJĄCYCH
BEZBRONNE ZIEMSKIE
ORGANIZMY**
Olsztyn
Większość materii kosmicznej,
która spada na Ziemię, jest
wielkości ziarenka piasku. Jej
pojawienie się jest całkowicie
dla nas bezpieczne, a niektórzy
nawet uważają je za wydarzenia
szczęśliwe. Te małe kawałki po-
ziemskie ciatka, wchodząc w at-
mosferę, rozgrzewają ją i siebie



do temperatury świecenia, co
my obserwujemy jako spadają-
ce gwiazdy. Niebezpieczeństwo
z kosmosu Zderzenia większych
asteroid z Ziemią niosą z sobą
katastrofalne skutki. Uderzenie
asteroidy o średnicy 11 km, do
którego doszło 66 mln lat temu,
zmieniło życie wszystkich orga-
nizmów na naszej planecie.
**Godz. 18.00, Olsztyńskie
Planetarium, al. Piłsudskie-
go 38.**

**8 listopada
KONCERT SYMFONICZNY**
Olsztyn
Wystąpią:
- Paweł Przytocky – dyrygent
- Maciej Kułakowski – wiolonczela
- Orkiestra Symfoniczna Filhar-
monii Warmińsko-Mazurskiej
Program:
- Grażyna Bacewicz – Uwertura
- Edward Elgar – Koncert wio-
lonczelowy e-moll op. 85
- Zygmunt Noskowski – II
Symfonia c-moll Elegijna.
**Godz. 19.00, Filharmonia
Warmińsko-Mazurska,
ul. Głowackiego 1.**

HAZARD SIĘ PRZEDAWNIŁ

U niewinnienia, umo-
wienie z powodu prze-
dawnienia i warunko-
we zawieszenie kar – taki
wyrok ogłosił Sąd Okręgo-
wy w Olsztynie wobec 22
osób oskarżonych w proce-
sie o nielegalne urządzenie
gier hazardowych. Sprawa
dotyczyła wydarzeń sprzed
niemal 10 lat.
Przed Sądem Okręgo-
wym w Olsztynie stanęły
22 osoby, które oskarżono
o popełnienie łącznie 155
przestępstw polegających
między innymi na urzą-
dzeniu bez wymaganych

koncesji gier hazardowych
na automatach.
Główni oskarżeni w tej
sprawie Tomasz W. i Piotr
D. według ustaleń proku-
ratora mieli od września
2015 r. do czerwca 2016
r. w Olsztynie i w innych
miejscowościach woje-
wództwa warmińsko-
mazurskiego kierować
zorganizowaną grupą
przestępczą, która miała
na celu popełnianie prze-
stępstw skarbowych, czyli
urządzać i prowadzić bez
koncesji zbiorowe gry ha-
zardowe na automatach.

Udział w zorganizowanej
grupie przestępczej zarzu-
cono 15 kolejnym osobom
a następnym 5 pomoc
w nielegalnym urząda-
niu gier hazardowych na
automatach. Podczas pro-
cesu Tomasz W. i Piotr D.
nie przyznali się do winy.
Wyjaśniali, że działalność,
którą prowadzili, była le-
galna i zgodna z prawem.
Sąd uniewinnił ich od zar-
zutu kierowania zorgani-
zowaną grupą przestępczą,
a 15 kolejnych oskarżonych
od zarzutu udziału w zor-
ganizowanej grupie prze-

stępczej. Uznał ich jed-
nak winnymi popełnienia
przestępstw polegających
na urządzaniu gier hazar-
dowych na automatach,
ale umorzył postępowanie
z uwagi na przedawnienie
ich karalności.
Z kolei czterem oskar-
żonym, których czyny nie
uległy przedawnieniu, sąd
wymierzył kary po pięć mie-
sięcy pozbawienia wolności
oraz kary grzywny w wyso-
kości od 5 do 10 tys. zł.
Wyrok w tej sprawie nie
jest prawomocny. (PAP)

ALI/ MARK/

PREZYDENT OLSZTYNA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 7 listopada 2024 r. do 28 listopada 2024 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie**.
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.
PREZYDENT OLSZTYNA

PREZYDENT OLSZTYNA

informuje o rozpoczęciu naboru do programu
„Visit Olsztyn. Nocujesz – zyskujesz 2025”

Jesteś właścicielem hotelu, a może prowadzisz inny obiekt
noclegowy? Masz restaurację, sklep albo punkt usługowy?
Chcesz, żeby to właśnie do Ciebie trafiali turyści
nocujący w Olsztynie?

Dołącz do programu
„Visit Olsztyn. Nocujesz – zyskujesz”.

Zyskaj pakiet promocyjny dla swojej firmy w zamian za zniżki,
które zaoferujesz turystom.

Szczegóły i regulamin na **visit.olsztyn.eu**.
Więcej informacji możesz uzyskać w Wydziale Sportu i Turystyki,
pod numerem telefonu (89) 50 60 273.
Na Twoje zgłoszenie czekamy do 30.11.2024 r.

Razem rozwijamy potencjał turystyczny i markę naszego miasta.

Prezydent Olsztyna
Robert Szewczyk

visit
Olsztyn
OLSZTYN



PAŁAC MORTEGI
HOTEL & SPA
★★★★

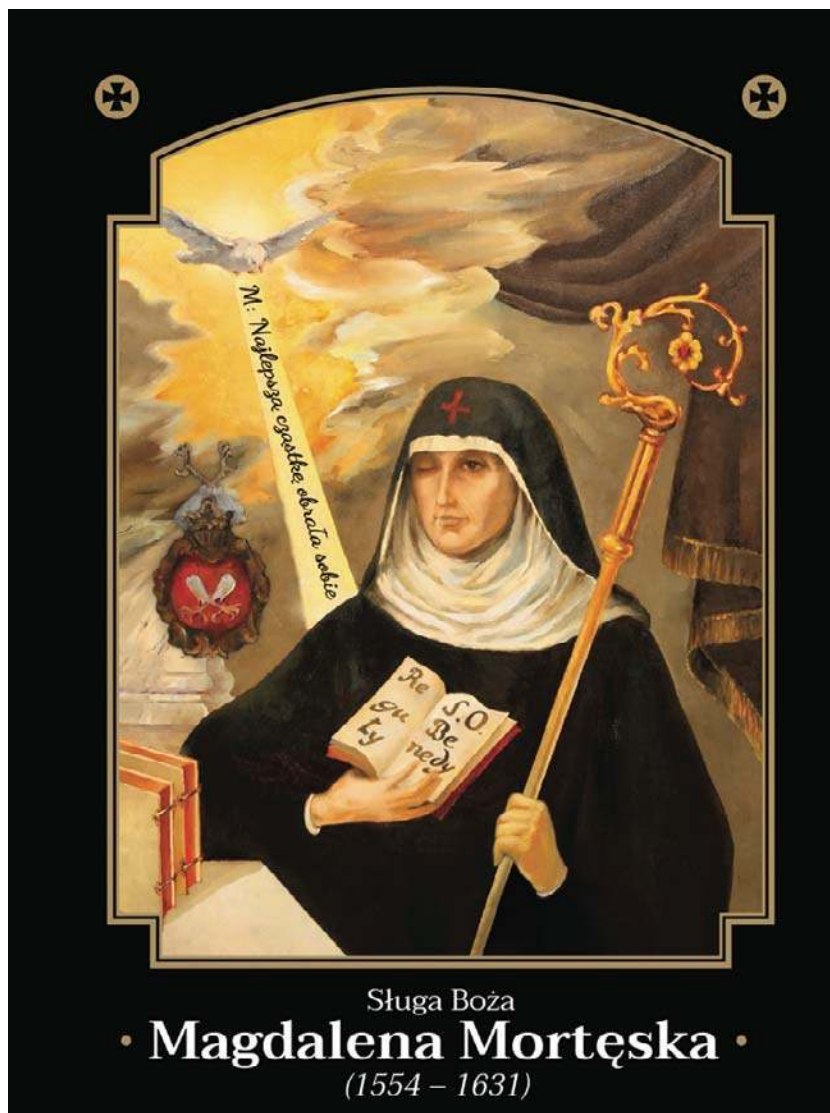
SPOTKANIA WIGILIJNE

ZRÓB PREZENT ŚWIĄTECZNY
SWOIM PRACOWNIKOM
I ZAPROŚ ICH NA UROCZYSTĄ
WIGILIĘ DO PIĘKNYCH WNĘTRZ
PAŁACU MORTEGI,
KTÓRE W KLIMATYCZNEJ
OPRAWIE ŚWIĄTECZNEJ
PODNIOSĄ PRESTIŻ TWOJEJ
FIRMY, A PRACOWNICY
POCZUJĄ SIĘ DOCENIENI!

cena już od 95 zł

KONTAKT:
KONFERENCJE@PALACMORTEGI.PL
89 644 94 70

Uroczyste obchody 470. rocznicy urodzin ksieni Magdaleny Mortęskiej



Siostra Magdalena Mortęska była wybitną postacią, która odegrała znaczącą rolę w historii Kościoła Katolickiego oraz naszego regionu. Jej życie i działalność stanowią przykład głębokiej wiary, mądrości i zaangażowania w życie duchowe wspólnoty chrześcijańskiej. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny, mający na celu uznanie jej za błogosławioną. Uroczystości rocznicowe będą nie tylko okazją do uczczenia jej pamięci, ale także do zainspirowania kolejnych pokoleń do podążania jej śladami oraz wsparcia w modlitwach o jej rychłą beatyfikację.

Piątek
29 listopada 2024 r.

Pałac Mortęgi Hotel & SPA

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

10:00 – uroczysta Msza Święta w kościele
Wniebowstąpienia Pańskiego w Mortęgach

11:00 – 15:00 sesja popularnonaukowa
„Dziedzictwo ksieni Magdaleny Mortęskiej”

Uroczystość będzie miała charakter zamknięty.

Osoby duchowne oraz świeckie, którym bliska jest postać ksieni Magdaleny Mortęskiej i które chciałyby wziąć udział w obchodach, proszone są o zgłoszenie chęci uczestnictwa do 15 listopada 2024 r.:

anna.kiszczyk-ruszczyk@palacmortegi.pl,
tel. 722 290 207 lub 89 644 94 60.



Kaplica w Mortęgach


Organizator:
Kongregacja
Mniszek Benedyktynek


Opiekun medialny

Kuria
Diecezjalna
Toruń

GRUPA M


OPCJA BENEDYKTA
Patronat nad wydarzeniem





Wsparcie na płaszczyźnie
informacyjnej


zawsze blisko ludzi
PAŁAC MORTĘGI
HOTEL & SPA
★★★★


FUNDACJA
MORTĘSKA
Zaproszenie na spotkanie

ŚWIAT DOCENIŁ OLSZTYNIANINA

SPORTY WALKI Dariusz Nowicki z Olsztyna jako pierwszy Polak został włączony do Galerii Sławy Taekwondo (Taekwondo Hall of Fame) w uznaniu jego zaangażowania w rozwój taekwondo oraz popularyzacji koreańskich sztuk walki w Polsce i na świecie.

Dużo się działo w olsztyńskiej Gwardii w sekcji taekwondo i hapkido w pierwszym roku jej istnienia w nowym klubie. Wiosną olsztynianie gościli koreańskiego arcymistrza Kim An Soo, eksperta Taekkyon - najstarszej koreańskiej sztuki walki, jedynej wpisanej na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO oraz posiadacza stopnia 8 dan w Hapkido - sztuki walki powstałej w Korei w latach 50. XX wieku.

TAEKYEON STANOWIŁO PRZED LATY INSPIRACJĘ DLA TECHNIK KOPNIĘĆ DODAWANYCH DO KOREAŃSKIEGO TAEKWONDO I HAPKIDO ORAZ STANOWIŁO HISTORYCZNE POWIĄZANIE DLA SZTUK I SPORTÓW WALKI NARZUCONYCH KOREI PRZEZ JAPOŃSKICH OKUPANTÓW W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ.

Latem Olsztyn odwiedził inny koreański mistrz - Byun Seung Jin, który kontynuował szkolenie z zakresu taekkyeon i hapkido oraz taekwondo. Szkolenie taekkyeon było tak owocne, że zawodnik Gwardii Korio Maciej Tomaszewski (wielokrotny mistrz Polski w formach taekwondo olim-



Dariusz Nowicki został włączony do Galerii Sławy Taekwondo

pijskiego) w Europejskim Turnieju Taekyon rozegranym w Gdańsku pod koniec września zdobył w formach srebrny medal, a w październikowych Mistrzostwach Świata Taekkyon w południowokoreańskim mieście Chungju zdobył brąz! Lepsi od niego byli tylko dwaj reprezentanci gospodarzy.

>>> Maciej Tomaszewski: - Jestem oczarowany systemem taekkyon, który miałem okazję trenować również w Korei pod okiem wybitnych nauczycieli. Płynne ruchy ciała zmieniające się w skuteczne ciosy i kopnięcia są fascynujące. Jest to dla mnie wspaniała kontynuacja wcześniejszego kilkunastoletniego treningu ćwiczeń formalnych

z taekwondo oraz okazja, by poznać głębiej historię i korzenie koreańskich sztuk walki. Cieszę się z sukcesu, tym bardziej że usłyszałem wiele pozytywnych opinii na temat swojego startu od doświadczonych koreańskich mistrzów tej sztuki walki i jednocześnie najstarszego sportu walki w Korei.

>>> Trener Dariusz Nowicki: - Już od dziewięciu lat ćwiczymy taekkyon jako uzupełnienie treningu taekwondo. To fascynująca starożytna sztuka walki zawierająca wiele technik kopnięć i rzutów, włączonych w latach 50. ubiegłego wieku do taekwondo i hapkido. Mieliśmy debiut w Mistrzostwach Świata Taekkyon już w 2018, gdzie Maciej zdobył pierw-

sze miejsce w międzynarodowej drużynie w rywalizacji synchronicznych form, a teraz potwierdził swoją klasę w występie indywidualnym seniorów.

Warto dodać, że Dariusza Nowickiego, trenera głównego olsztyńskiej sekcji, spotkało olbrzymie wyróżnienie ze strony międzynarodowych działaczy i mistrzów taekwondo. Nowicki jako pierwszy Polak został włączony do Galerii Sławy Taekwondo (Taekwondo Hall of Fame) w uznaniu jego zaangażowania w rozwój taekwondo w Polsce oraz działalności na arenie międzynarodowej jako sędziego oraz popularyzatora koreańskich sztuk walki.

- TO UKORONOWANIE MOJEJ PASJI UPRAWIANIA SZTUK WALKI, KTÓRA ROZPOCZĘŁA SIĘ W OLSZTYŃSKIEJ GWARDII W 1972 POD OKIEM TRENERA JERZEGO MATRACKIEGO. TO RÓWNIEŻ WSPANIAŁA NAGRODA ZA 38 LAT PRACY TRENERSKIEJ W TAEKWONDO - PRZYNAŁ DARIUSZ NOWICKI.

Decyzja kapituły Taekwondo Hall of Fame miała dalsze konsekwencje, bowiem Nowicki w październiku został zaproszony do Południowej Korei na spotkanie 133 arcymistrzów i mistrzów taekwondo z całego świata na konferencję połączoną z warsztatami szkoleniowymi, która była poświęcona tradycyjnym wartościom taekwondo. Dariusz Nowicki wygłosił tam wykład poświęcony psychologicznym aspektom nauczania taekwondo oraz uczestniczył w warsztatach szkoleniowych dla szkoleniowców, poświęconych treningowi walki, ćwiczeniom formalnym isamoobrony.

W trakcie tego wydarzenia (Global Taekwondo Summit) została prawnie umocowana światowa or-



Maciej Tomaszewski (Gwardia Korio Olsztyn), wielokrotny mistrz Polski w formach taekwondo olimpijskiego, w Mistrzostwach Świata Taekkyon zdobył brązowy medal

ganizacja taekwondo pod nazwą Global Traditional Taekwondo Federation.

- To stowarzyszenie non-profit zrzeszające członków ze 133 krajów, szanujące i uznające wkład uznanych światowych organizacji taekwondo na świecie - wyjął olsztyński trener oraz psycholog sportu. - Stawia sobie za główny cel zachowanie i promowanie tradycyjnych wartości taekwondo, które w bezwzględny pościgu za olimpijskimi medalami często ulegają zapomnieniu. GTTF będzie realizować swoje cele poprzez intensywny program edukacyjny ukierunkowany na szkolenie tradycyjnych elementów taekwondo często niedocenianych lub zapomnianych w treningu ze względu na sportowy trening i pościg za medalami. Pamiętajmy, że spośród około 70 milionów ludzi trenujących taekwondo na świecie

zaledwie 7-10 procent uprawia je sportowo, a na Igrzyska kwalifikuje się zaledwie 128 zawodniczek i zawodników z całego świata.

Działacze GTTF już w trakcie trwania szczytu w Korei doprowadzili do podpisania umów o współpracy z dwiema najważniejszymi organizacjami pozarządowymi taekwondo w Korei - chodzi o Kukkiwon (kwatery główna taekwondo zajmująca się certyfikowaniem mistrzów i instruktorów taekwondo na całym świecie) i Taekwondo Promotion Foundation (fundacja wspierająca akcje szkoleniowe).

Wyznaczony został również termin kolejnego światowego szczytu arcymistrzów i mistrzów taekwondo - spotkanie odbędzie się w listopadzie przyszłego roku w Taekwondowon - nowoczesnym centrum szkoleniowym w południowokoreańskim Muju. **RED**



W październiku w Korei Południowej Dariusz Nowicki (czwarty z prawej) wziął udział w spotkaniu 133 arcymistrzów i mistrzów taekwondo z całego świata



Konferencja w Korei Południowej była połączona z warsztatami szkoleniowymi

BOLESNE PORAŹKI WIELKICH KLUBÓW

PIŁKA NOŻNA Manchester City przegrał w Lizbonie ze Sportingiem 1:4 i zakończył rekordową w Lidze Mistrzów serię 26 meczów bez porażki. W 4. kolejce przegrał też broniący trofeum Real Madryt, a Liverpool pokonał aż 4:0 Bayer Leverkusen.

Manchester City przegrał trzeci mecz z rzędu, licząc wszystkie rozgrywki. W ubiegłym tygodniu mistrz Anglii odpadł w 1/8 finału Pucharu Ligi po porażce 1:2 z Tottenhamem, a następnie uległ takim samym wynikami AFC Bournemouth w ekstraklasie. We wtorek rozpoczął lepsze spotkanie ze Sportingiem, bo prowadził od czwartej minuty po голу Phila Fodena, ale potem inicjatywę przejęli gospodarze. Hat-trickiem popisał się niezwykle skuteczny w tym sezonie Szwed Viktor Gyokeres (38., 49. i 81., dwa ostatnie gole zdobył z rzutów karnych), a w międzyczasie na listę strzelców wpisał się też Urugwajczyk Maximiliano Araujo (46.).

Spotkanie było pojedynkiem Gyokeresa z Erlingiem Haalandem, z którego górą wyszedł zdecydowanie Szwed, bo Norweg w 69. minucie zmarnował rzut karny - strzelił mocno, ale w poprzeczkę. Skandynawowie to obecnie dwaj z czterech najważniejszych kandydatów do Złotego Buta, czyli trofeum za największą liczbę bramek w swoich ligach. Pozostali to Robert Lewandowski z Barcelony i Harry Kane z Bayernu Monachium.

Po dziewięciu kolejkach w Niemczech, 10 w Anglii i Portugalii oraz 12 w Hiszpanii Gyokeres ma 16 bramek, Lewandowski - 14, a Kane i Haaland - po 11. W klasyfikacji prowadzi jednak Polak, bo w najsilniejszych ligach wynik mnożony jest przez dwa, a w nieco słabszej portugalskiej - przez półtora.

W Madrycie prowadzenie Milanowi dał reprezentant Niemiec Malick Thiaw (12.), ale niedługo później z rzutu karnego wyrównał Brazylijczyk Vinicius Junior. Tyle że jeszcze w pierwszej połowie gola zdobył napastnik gości Alvaro Morata (39.), który rozpoczynał seniorską karierę w Realu, a w jej trakcie znalazł się też m.in. w ekipie lokalnego rywala - Atletico. Hiszpan został wygwizdany przy prezenta-



Szwed Viktor Gyokeres ze Sportingu Lizbona trzykrotnie pokonał bramkarza Manchesteru City

cji składów, do tego trybuny wiwatowały za każdym razem, gdy był faulowany, ale miał powody do satysfakcji. Radość z gola okazała tylko w odrobinę stonowany sposób. W drugiej połowie wynik ustalił po składnej akcji Holender Tijjani Reijnders (73.). To druga z rzędu porażka madryczczyków, do tego druga przed własną publicznością - pod koniec października ulegli Barcelonie 0:4.

Dobłą passę kontynuuje Liverpool, który jako jedyny ma komplet punktów po czwartym zwycięstwie z rzędu (w środę mogła dołączyć do niego Aston Villa, jej mecz zakończył się po oddaniu gazety do druku). We wtorek podejmował mistrza Niemiec, którego defensywy długo nie potrafił sforsować, ale ostatecznie ta sztuka udało się trzykrotnie Kolumbijczykowi Luisowi Diazowi (61., 83. i 90+2.) i raz Holendrowi Cody'emu Gakpo (63.).

Nieudana była zatem pierwsza wizyta na Anfield w roli trenera Bayeru Hiszpana Xabiego Alonso, który w przeszłości był piłkarzem „The Reds”. W sezonie 2004/05 cieszył się z triumfu w Champions League, wspólnie m.in. z Jerzym Dudkiem.

W starciu drużyn z polskimi bramkarzami Borussia Łukasza Skorupskiego u siebie uległa 0:1 AS Monaco Radosławowi Majeckiemu. W zespole go-

spodarzy rezerwowym był Kacper Urbański.

Z kolei z ławki rezerwowych Celticu mecz z RB Lipsk w Glasgow obserwował Maik Nawrocki. Gospodarze pokonali RB Lipsk 3:1. Klub z Niemiec przegrał wszystkie cztery mecze w bieżącej edycji LM.

Rezerwowym był także bramkarz Borussii Dortmund Marcel Lotka. Drużyna z Zagłębia Ruhry wygrała u siebie ze Sturmem

Graz 1:0 i z 13 bramkami pozostaje najsilniejszą drużyną rozgrywek.

>>> Wyniki wtorkowych meczów: PSV Eindhoven - Girona 4:0 (2:0), Slovan Bratysława - Dinamo Zagrzeb 1:4 (1:2), Real Madryt - AC Milan 1:3 (1:2), Liverpool - Bayer Leverkusen 4:0 (0:0), Borussia Dortmund - Sturm Graz 1:0 (0:0), Sporting Lizbona - Manchester City 4:1 (1:1), Lille - Juventus Turyn 1:1 (1:0), Celtic Glasgow - RB Lipsk 3:1 (2:1), Bologna - AS Monaco 0:1 (0:0).

OGŁOSZENIA DROBNE

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

GRUBER 3,2m, pług trzyskładowy obrotowy Overum, telerówka półzawieszana 2,8m, wał posiewny hydraulicznie składany 6,2m Vaderstad, wał posiewny ciągany 4,6m, opryskiwacz zawieszany 600L-12m, przewracarko zgrabirka - sprzedam tel.698-703-449

PŁUGI Overum trzy i czterokobowy zagonowy, opryskiwacz zawieszany 1000L-16m, podajnik zbożowy 12m, suszarnia do zboża, gruber 3,5m, gniotownik do zboża, rozrzutnik obornika Tandem - sprzedam tel.698-703-449

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

ZIEMIA 53ha w jednym kawał-

ku przy drodze asfaltowej Rogale koło Elku. 600015254,

PRACA

dam pracę

GOSPOSIĘ z możliwością zamieszkania. Konstancin koło Warszawy. 600015254

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym (małżeństwo) z możliwością zamieszkania. Okolice Elku. 600015254

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZOOTECHNIKA do hodowli bydła mięsnego, możliwość zamieszkania. Okolice Elku. 600-015-254.

USŁUGI

budowa | remont

AWARIE hydrauliczne, glazura, 669-336-031



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-k-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

1039230pb1-e-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że 31 października 2024 r.,
zmarł nasz klubowy Kolega

Józef Konert

Pilot szybowcowy, samolotowy i instruktor spadochronowy. Organizator i pierwszy Kierownik Oddziału Zakładu Usług Agrolotniczych w Olsztynie. Długoletni członek naszego Klubu oraz Klubu Seniorów Lotnictwa działającego przy AWM w Olsztynie.

Kondolencje

Rodzinie, Znajomym i bliskim

składają Zarząd, Pracownicy i Członkowie Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

1630240pb1-a-M

*Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...*

Walter Flex

mp-otbr-6786b-M

Panu Januszowi Mostowskiemu

członkowi Zarządu WM

wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

Żony

składają Wspólnota Mieszkaniowa ul. Dworcowa 9
oraz zarządca

1629240pb1-a-M



SPORT.wm.pl

CZWARTEK 7.11.2024

W URANII POLSKA ZAGRA Z IZRAELEM

PIŁKA RĘCZNA\\\\ Dzisiaj w Uranii reprezentacja Polski rozpocznie eliminacje do mistrzostw Europy 2026. Pierwszym rywalem Polaków będzie Izrael. - To niebezpieczny przeciwnik, który ma doświadczonych zawodników - mówi trener Marcin Lijewski.

Reprezentacja Polski pod wodzą Marcina Lijewskiego cykl akcji szkoleniowych przed startem eliminacji turnieju EHF EURO 2026 rozpoczęła dopiero 31 października, na kiedy to zaplanowano początek zgrupowania z udziałem zawodników występujących na parkietach ORLEN Superligi. Jednak dopiero druga część zgrupowania była bezpośrednio poświęcona przygotowaniom do zbliżających się meczów kwalifikacyjnych. Wtedy też do zespołu dołączyli zawodnicy występujący na co dzień w ligach zagranicznych oraz w drużynach grających w Lidze Mistrzów.

Co o przebiegu przygotowań sądzi selekcjoner biało-czerwonych?

- OKRES PRZYGOTOWAWCZY TO BYĆ MOŻE ZA DUŻO POWIEDZIANE, BO TAK NAPRAWDĘ PRZED MECZEM Z IZRAELEM W PEŁNYM SKŁADZIE ODBYLIŚMY ZALEDWIE JEDEN TRENING W PONIEDZIAŁEK, A POTEM JESZCZE ZAJĘCIA WE WTOREK I ŚRODĘ - WYJAŚNIA MARCIN LIJEWSKI.

- Pierwsze treningi po powrocie do gry w kadrze zawsze są dość trudne, bo każdy z zawodników przyjeżdża ze swoich klubów z pewnym bagażem i swoimi przyzwyczajeniami. Dlatego na początku trzeba było „ruszyć” zespół. W tym samym czasie zaczęliśmy także omawiać taktykę podczas odpraw wideo. Każdy kolejny trening dawał nam coraz więcej odpowiedzi na temat usta-



Trener Marcin Lijewski podczas tegorocznych mistrzostw Europy, które Polacy ukończyli dopiero na 16. miejscu

wień, w jakich będziemy mogli zagrać czy w ataku, czy w obronie. Chcieliśmy przećwiczyć jak największą liczbę rozwiązań na czwartek - dodał selekcjoner reprezentacji Polski.

W RAMACH ELIMINACJI ME 2026 BIAŁO-CZERWONI TRAFILI DO GRUPY 8 RAZEM Z ZESPOŁAMI Z PORTUGALII, RUMUNII ORAZ IZRAELA.

Polscy szczypiorniści rozpoczną eliminacje wolsztyńskiej Uranii, która 19 lat temu okazała się dla nich bardzo szczęśliwa, bo w rewanżowym meczu

niespodziewanie pokonali silnych Szwedów, dzięki czemu awansowali do finałów mistrzostw Europy. - To był początek pięknej historii - przyznaje Marcin Lijewski, który był wówczas mocnym punktem kadry prowadzonej przez Bogdana Wentę. Co prawda w 2006 roku w Szwajcarii Polacy zajęli wtedy w ME jedynie 10. miejsce, ale rok później po raz drugi w historii stanęli na podium mistrzostw świata, przegrywając w finale z Niemcami, których pokonali w fazie grupowej! W 2009 roku na następnych mistrzostwach świata polscy szczypiorniści wywalczyli brąz, co udało

się im jeszcze powtórzyć sześć lat później w Katarze - w meczu o trzecie miejsce w niesamowitych okolicznościach pokonali Hiszpanów. Niestety, od tego czasu polski szczypiorniśk coraz mniej liczył się i w Europie (16. miejsce w 2024 roku), i na świecie (15. miejsce w 2023 roku).

Może jednak Urania znowu okaże się szczęśliwa dla polskiej piłki ręcznej? - Wiemy, że Izrael to niebezpieczny przeciwnik - ocenia Lijewski. - Trudno było zdobyć jakiegokolwiek materiału na temat ich gry, bo kiedy my graliśmy ostatni mecz pół roku temu, to oni jeszcze wcześniej. Mówię o przegranym dwume-

czu eliminacji mistrzostw świata 2025 ze Słowacją, z którą potem mierzyliśmy się my. Można powiedzieć, że już wtedy, analizując mecze Słowacja - Izrael pod kątem gry ze Słowakami, w pewnym stopniu przygotowaliśmy się do meczu z Izraelem, który ma w składzie kilku zawodników z doświadczeniem z ligi niemieckiej czy francuskiej. Trzeba uważać na bardzo dobrego środkowego rozgrywającego Yoava Lumbroso, który na co dzień gra w Lidze Mistrzów w Dinamo Bukareszt. Wiemy, że musimy się maksymalnie skupić i jak najlepiej przygotować, żeby wygrać ten mecz.

Na co dzień stolica Warmii i Mazur ma jedynie do czynienia z I ligą (zaledwie trzeci poziom rozgrywkowy), ale dobry szczypiorniśk zawsze może u nas liczyć na kibiców, że przypomnimy chociażby niektóre mecze Warmii w Superlidze (zwłaszcza ten wygrany z Vive Kielce), gdy stara Urania dosłownie pękała w szwach. Nie inaczej będzie i dzisiaj - chociaż nowa hala jest zdecydowanie większa, to wszystkie bilety zostały już sprzedane. Dla późniejszych pozostała zatem jedynie transmisja w TVP Sport, w aplikacji TVP Sport oraz na stronie sport.tvp.pl. Początek meczu o godz. 18. **DRYH, ZPRP**